

DZIŚ
12 stron
PROGRAM
TV SAT
OD ŚRODY
DO NIEDZIELI

Lubin

Lubin od niedawna produkuje w niechlubnej statystyce zachorowań na żółtaczkę. Na 128 wypadków za chorowań w okresie II kwartału za rejestrowanych w województwie leżącym, aż 42 odnotowano w Lubinie. Przerażająca jest dodatkowa analiza tego zjawiska. 12 osób zmarło z żółtaczką drogą pokarmową. Pozostałym 30 osobom... wszczęto pionier. Nie ma w tym złej woli służby zdrowia. Jest natomiast dramat związany z powrotem do wykonywania sprzętu wielorazowego użytku, na skutek permanentnego braku środków finansowych.

Cło na książki
zniesione

Rada Ministrów na wczorajszym posiedzeniu skorygowała nową taryfę celną, znosząc cło na książki, gazety, czasopiśma, mapy, atlasy, nuty, rysunki i fotografie.

Zbyszczona
pamięć

Trzej zamaskowani mężczyźni na ulicy pamiętkowej przy wejściu do obozu koncentracyjnego Sachsenhausen, podali wczoraj miejscową policję. Na pomniku ofiar obozu przyklejono ulotki z hasłami „Dostępnym, lojalnym, Niemcy — czy chcecie płacić bez końca?”, podpisane przez „Front Narodowy Bielefeld”.

Problemy już na starcie

O problemach występujących w dopiero co rozpoczętym skupie zbiorów dyskutowali wczoraj na spotkaniu w wojewódzkiej siedzibie Niewiarowskiego członkowie prezydium NSZZ „S” oraz przedstawiciele Banku Gospodarki Żywnościowej, Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Żywnościowego „PZZ” oraz Wydział Rolnictwa UW. Najistotniejszym źródłem niepokoju jest fatalna kondycja finansowa nieuprzedzonego potentata — „PZZ-ów”. Firma ta obciążona jest blisko 100-milardowym zadłużeniem. W kasie pustawo a tu trzeba skupować tegoroczne zbiory. Sytuację poprawi nieznacznie nowy kredyt (ok. 10 mld zł) otrzymany z preferencyjnych funduszy rządowych. Stąd propozycja z jaką uczestnicy wczorajszego spotkania chcą wyjść do górnolotów rolników, aby za dostarczone zboże pobrali jedynie połowę należnej kwoty — resztę natomiast otrzymując później, ale po obniżeniu cen. Ich wysiłki nadal budzi sprzeciw rolniczej „elity”, której przedstawiciele żądają kolejnych negocjacji z „PZZ-ami”.

Pożar w
elektrowni
atomowej

W niebezpiecznej nader elektrowni atomowej Kozłoduł wybuchł nowy pożar. Jak poinformowała wczoraj telewizja bułgarska nie zagraża on zdrowiu ani środowisku naturalnemu. Jest to kolejny powód do zaniechania uruchomienia kolejnego, szóstego bloku elektrowni.

OFERUJEMY
DO SPRZEDAŻY:

- margaryna zwykła - 7.200 zł/kg
- margaryna mleczna - 7.200 zł/kg
- margaryna palma - 7.800 zł/kg
- margaryna stolowa - 8.800 zł/kg
- margaryna zamojska - 10.800 zł/kg
- masło roślinne - 10.600 zł/kg

Hurtownia PPUH „Agros” - Kielce
k. Nowej Sól tel. 819-22 wew. 85
lub 874-70
Czynna w godz. 7.00-18.00

ZAPRASZAMY

Zielonogórska
PISMO CODZIENNE
GAZETA NOWA

Nr 152 (208) 91

7 sierpnia

600 zł

Na żagańskim bazarze

Bitwa o handel

Konflikt między kupcami a Zarządkiem Miasta ciągnie się od kilku miesięcy. Przeniesienie targowiska z ulicy Warszawskiej na Sobieskiego przez b. władze nie było mądrym posunięciem. Przez kilka lat mieszkańcy Żagania przyzwyczaili się jednak do bazaru w centrum miasta i przestali zauważać jego szpetotę.

4 sierpnia, zgodnie z wcześniejszą decyzją burmistrza rozpoczęło się przenoszenie „manhattanu” na dawne targowisko przy ulicy Rybackiej, wybudowane w czasach realnego socjalizmu i w swoim założeniu mające ograniczyć prywatny handel do minimum. Jego nie-

wielka powierzchnia i brak dogodnego wjazdu powodowały, że sprzedawano tam produkty rolne w ilościach śladowych. Dziśszego bazaru nie można w żaden sposób porównać do tamtejszego mającego ograniczyć prywatny handel do minimum. Jego nie-

przy wjazdach na plac przy ul. Sołtyskiej zaparkowała swoje radiowoz lokalna policja i przez 2 godziny kierowała kupców na Rybacką. Posłuchali w zasadzie tylko ci, którzy handlowali bez koncesji, reszta nie bardzo przejęła się obecnością umundurowanych funkcjonariuszy. Z ust do ust podawano sobie anegdotę o chłopie, który tak przestraszył się policji, że w pośpiechu rozlał całą kanę mleka. „Miałem” — byli odważniejsi i w imieniu swojego związku (Nieależny Związek Zawodowy Kupców Handlu Okręgowego), zwrócili się do policjantów z prośbą o zaprz-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Rocznica
Hiroshimy

Półtora tysiąca gołębi wzbiło się w niebo, a dziesiątki tysięcy ludzi odmówiło wczoraj modlitwę w Parku Pokoju dla uczczenia pamięci ofiar zrzuconia w 1945 r. pierwszej w historii bomby atomowej na japońskie miasto Hiroshima. Rozległ się też dźwięk umieszczonego w centrum miasta dzwonu pokoju.

W uroczystości wzięli udział premier Japonii Toshiki Kaifu, członkowie rządu, przedstawiciele partii politycznych i organizacji społecznych oraz dyplomaci wielu państw.

Burmistrz Hiroshimy, Takashi Hirooka złożył pod monumentem dla uczczenia ofiar bombardowania listę kolejnych 4.787 osób, które w ciągu ostatnich 12 miesięcy zmarły na chorobę popromienną. Ogólna liczba ofiar, które przeżyły bombardowania Hiroshimy i Nagasaki, a zmarły w wyniku choroby, osiągnęła już 172.024 osoby.

(AFP)

- Dowódca dużego garnizonu rozwiązał struktury partyjne w podległej mu jednostce wojskowej
- "Koń trojański" w KPZR

W ROSJI GWAŁCA PRAWA KOMUNISTÓW
(korespondencja własna z Moskwy)

Zgodnie z przejrzeniem złożonym w toku kampanii wyborczej na stanowisko prezydenta Federacji Rosyjskiej, Borys Jelcyński wydał 4 sierpnia dekret o zakazie działalności partii politycznych w instytucjach państwowych i przedsiębiorstwach. Jego praktyczny skutek sprawdza się do wyprowadzenia partii komunistycznej z zakładów pracy.

Fakt, że jest to w ogóle drugi z dekretów podpisanych dotychczas i skierowanych do realizacji przez prezydenta Rosji wymownie świadczy o tym, jaką wagę przykłada on do demontażu struktury partii komunistycznej w republice.

Jest jasne dla wszystkich, że partia pozbawiona wpływu na życie gospodarcze republiki, izolowana od armii, sił bezpieczeństwa i aparatu administracyjnego, a przy tym całkowicie zyskredytowana w opinii społeczeństwa — utraci jakiegokolwiek wpływ na sprawowanie władzy w republice. Dekret Jelcyna oznacza początek procesu zasadniczych przemian ustrojowych w ramach federacji.

Decyzja wywołała zrozumiałą sprzeciw aparatu partyjnego i agasywną kampanię propagandową w środkach informacji. Przewodniczący Rady Najwyższej ZSRR Anatolij Lukjanow skierował do Komitetu

Nadzoru Konstytucyjnego wniosek o zbadanie zgodności postanowień dekretu z ustawodawstwem Związku Radzieckiego. Komuniści zarzucają Borysowi Jelcynowi pogwałcenie praw obywatelskich zagwarantowanych w radzieckiej konstytucji. Na anel o wstrzymanie realizacji dekretu do czasu dokonania jego oceny przez prawników Borys Jelcyn odpowiedział, że nie widzi żadnych podstaw do zawieszenia swojej decyzji. Przebieg niedawnej kampanii wyborczej i badania opinii publicznej dają prezydentowi Rosji prawo do całkowitego poparcia społecznego w tej sprawie. Rzecznik prasowy prezydenta zapowiedział jednak, że ze względu na „realną sytuację” w republice do końca roku ani prezydent, ani inne organa władzy państwowej Rosji nie będą podejmowały działań administracyjnych przeciwko komitetom partyjnym, które nie opuszczają terenu przedsiębiorstw.

Jeszcze przed wejściem prezydenta Jelcyna w życie założy wielu przedsiębiorstw przystąpiły do jego realizacji. W części rosyjskich zakładów pracy dyrektorzy wydali już polecenia likwidacji komitetów partyjnych i zwolnienia ich etatowych pracowników. Duży rozgłos wywołał niedawno rozkaz dowódcy jednego z dużych garnizonów, rozwiązu-

jacy struktury partyjne w podległej mu jednostce wojskowej. Próba depolityzacji armii zakończyła się niepowodzeniem. Władze nie podjęły interwencji, została jednak otwarta poparta przez część korpusu oficerskiego. Wobec zdecydowania wrogu postawy społeczeństwa radzieckiego, komuniści właśnie w armii widzą swoją ostatnią oporę. Przywódcą organizacji komunistów w Armii Radzieckiej i członkiem Biura Politycznego KC KPZR generał Michaił Surkow potwierdził niedawno te oczekiwania stwierdzając, że jeśli prezydent Gorbaczow podejmie decyzję o odpolityczeniu armii, to on przejdzie do opozycji wobec prezydenta.

Interesująca sytuacja powstała w szeregach partii komunistycznej i po utworzeniu Demokratycznej Partii Komunistów Rosji, frakcyjnej organizacji deklarującej pozostanie w szeregach KPZR. Jest to już druga z kolei organizacja rosyjskich komunistów, otwierając opozycję wobec kierowanej przez Iwana Polozkova Komunistycznej Partii RSFSR.

Nowa partia za swój główny cel uznaje działanie na rzecz radykalnych reform, popiera politykę obecnego kierownictwa Rosji z wyjątkiem Jelcyna na czele i — jak wynika z przyjętego na konferencji za-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Bunt gmin w Legnickiem

Rady gmin: Męcinka, Krotoszyce, Ruja i Grębocice w woj. legnickim podjęły uchwały zawieszające w czynnościach wójtów, wicewójtów, sekretarzy i skarbników, popierając protest rolników przeciwko polityce rolnej rządu. Jednocześnie rady tych gmin powierzyły okresowo kierowanie gminami swoim przewodniczącym. „Decyzje rad 4 gmin jak i komitetu protestacyjnego złożonego z przedstawicieli rolniczej „Solidarności” są bezprawne, sprzeczne z Konstytucją. Wojewoda legnicki jako organ nadzórny uchylił te bezprawne uchwały, może też w przypadku przedłużania się konfliktu wystąpić o ustanowienie zarządu komisarycznego. Do wczoraj nie dotarły do Urzędu Wojewódzkiego w Legnicy postulaty rolników dotyczące problemów ekonomicznych, polityki rolnej, dlatego nie znamy ciążę merium sprawy, która zdecydowała o „buncie gmin” — powiedział dyrektor biura pełnomocnika rządu ds. reformy samorządu terytorialnego w Legnicy Wanda Cabanek-Majchrzyk.

Goło ale wesoło?

Lipcowy sondaż CBOS-u wykazał, że aż 81 proc. ankietowanych ocenia materialne standardy życia Polaków jako złe, a tyle samo respondentów dostrzegło, że poziom życia społeczeństwa obniża się — informuje komunikat Centrum Badania Opinii Społecznej. O tym, że ludność ubożeje, jest przekonanych 76 proc. badanych; tylko 7 proc. uważa, że ogólny po-

ziom życia ludności wzrasta, a 16 proc. ankietowanych uważa, że warunki bytowe ludności nie zmieniają się. Powody niezadowolenia to przede wszystkim kłopoty finansowe. Poroównanie lipcowych opinii z danymi sprzed 3 miesięcy świadczy, że w przekonaniu badanych nastąpił znaczny wzrost cen środków utrzymania.

(PAP)

Arafat odrzucił
proponycję USA

Przewodniczący OWP Jaser Arafat oświadczył wczoraj, że nie zgodził się na przyjęcie amerykańskich i izraelskich warunków w sprawie składu delegacji palestyńskiej na planowaną bliskowschodnią konferencję pokojową. „Powiedzieliśmy „tak” w sprawie konferencji i nie stawiamy warunków, ale nie jesteśmy związani warunkami izraelskimi” — stwierdził w wywiadzie Arafat.

(Reuters)

BUSINESS
idzie na zasłużony urlop
i spotyka się z czytelnikami
3 września

ZEZEM

Duńczycy pamiętają
o zmotoryzowanych
Polakach

Właściciele krajowych samochodów mogą być spokojni o części zamienne. "Potrzebuję pan coś do nysy, "malucha" czy dużego fiata? Proszę bardzo — zamówimy w Danii. Wszystko jest w katalogach firmy "Veng". Części są tańsze niż w Polsce" — usłyszeliśmy jednym uchem taką rozmówkę w "Polmozybicie" w Żarach.

To nie krytyka. To pochwała!

Miasto i wieś

Zanim przyłączono Krzystkowice do Nowogrodu Bobrzańskiego miały one status wsi spokojnej i wesołej. Teraz nie ma już Krzystkowic. Po obu stronach rzeki Bóbr rozpościera się Nowogród Bobrzański — czyli jednolite administracyjnie miasto.

Z tym, że byłe Krzystkowice sprawiają bardziej przynębiające wrażenie. Za dużo w nich śmieci. Dzikie rośliny nie skoszone trawa na placach zieleni.

Z PRASY
REGIONALNEJDWUTYGODNIK
nowe słowo
ZAGANIA

Zagania — żarski dwutygodnik nie może odnaleźć właściwej formuły regionalnej. Potwierdza to opinia 4 numeru pisma, w którym mało jest atrakcyjnych publikacji, żywo reagujących na lokalną codzienność, teksty napisano ciężkim i żargonowym językiem a układ graficzny jest raczej szpetny.

Spośród kilkunastu tekstów na uwagę zasługują takie, jak wypowiedź bioenergeterapeuty z Dortmundu T. Ceglińskiego, portret ciekawego artysty plastyka amatora Stanisława Wesolowskiego z Jasienia, relacja z koncertu pieśni żydowskich w Żarach, blok materiałów poświęconych prywatyzacji, rozmowa z Marią Wronską — kierowniczką rejonu żarskiego administracji rządowej (?) czy artykuł o dobrym handlu na przykładzie sklepu p. Białachowskiego w Żaganiu. Żarom wytknięto brak troski o czystość posesji. Stale pozycje, to kącik zielarski, kronika "Z Łużyc i ze Śląska", informacje sportowe. Na uznanie zasługuje podjęta przez redakcję akcja charytatywna zbiórki odzieży i pieniędzy na pomoc dla najuboższych, która już zresztą przyniosła pewne efekty. Dramatycznie przedstawiono los rolnika — emeryta z gminy Lipinki Łużyckie. Natomiast inne pozycje mają charakter ponadlokalny i nie są lekko zbyt frapujące.

Czekamy na zapowiedzianą relację z tzw. afery Modernbudgate, czyli opis działań dyrektora B. Z. Cichego! To może być lektura z dreszczykiem.

(Łuk.)

Czuje się oszukany
ale jestem optymistą

Rozmowa z burmistrzem Sławy — Ryszardem Grycą

— Jak pan ocenia dokonania Urzędu Gminy i Miasta w minionym półroczu?

— Prawie wszystkie nasze poczynania uwarunkowane są możliwościami finansowymi, które są niewielkie. Nasz budżet wynosi niecałe 10 miliardów złotych i jest blisko o miliard mniejszy niż w ubiegłym roku. W związku z tym muszę powiedzieć, że w pewnym sensie czuję się oszukany przez państwo. W ubiegłym roku głośno mówiło się na temat samorządów oraz ich możliwości w terenie. Jednak w ślad za tym nie poszły decyzje rządu, które by umożliwiły samorządom samodzielność finansową. Jako przykład podam, że w 1990 roku sławski bank przełał na nasze konto z tytułu podatku dochodowego ponad 2 miliardy złotych. W bieżącym roku będzie miał obroty podwojone, więc moglibyśmy uzyskać prawie 5 miliardów, a otrzymamy tylko 200 milionów. Została bowiem zmieniona ustawa podatkowa, według której tylko 5% z podatku spływa do samorządu, a 95% zabiera skarb państwa.

— Co zatem z inwestycjami?

— Prowadzimy tylko adaptację starego budynku w Sławie na remizę strażacką. Będzie dobrze, jeśli prace zakończą się w przyszłym roku. Wszystkie inne roboty musieliśmy wstrzymać. Jedną z najważniejszych spraw jest budowa oczyszczalni ścieków. Udało nam się uzyskać kredyt w wysokości 2,8 miliarda złotych z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska w Warszawie. Myślę, że oczyszczalnia będzie gotowa do użytku na jesień w przyszłym roku. To dobrze, że od lat kontynuowana budowa doprowadzona zostanie szczęśliwie do końca. Na dobrej drodze jest też budowa kanalizacji. Obecnie wszystkie małe oczyszczalnie ścieków są przeciążone ponad normę. Mamy duże plany. Między innymi chcemy wybudować centrum handlowo-usługowe w rejonie dworca autobusowego.

Dokumentację mamy przygotowaną. Brakuje nam tylko kilkadziesiąt milionów złotych na ten cel.

— Wróćmy jeszcze do źródeł gotówki. Czy ośrodki wczasowe nie wspomagają budżetu gminy?

— Wokół jezior sławskich funkcjonuje około 40 ośrodków wypoczynkowych. Uzyskujemy od nich 40 mln złotych rocznie z tytułu opłaty miejscowej, która dawniej nazywała się klimatyczną. Wpływa też podatek od nieruchomości, ale są to niewielkie kwoty. Natomiast największe wpływy pochodzą z dzierżawy terenów. Są to tereny należące do lasów państwowych. Opłaty trafiają nie do miejscowego nadleśnictwa, lecz wprost do Warszawy. Wystąpiłem do wojewody zielonogórskiego o przekazanie tych terenów gminie. Obawiam się jednak, że nie będzie tu pozytywnej dla nas decyzji. Nikt nie pozbysza się dziś takich źródeł dochodu.

— W Sławie nadal gwarnie i tłoczno. Czy turystów jest mniej niż dawniej? Czy mają zapewnione bezpieczeństwo?

— Na początku sezonu miały miejsce bandyckie napady. Bandy młodzieży wkraczały do lokali i demolowały wnętrza. Jeden z kierowników pensjonatów powiedział mi, że ci, którzy na niego napadli, zażądali okupu w wysokości 10 milionów złotych miesięcznie w zamian za spokój, za to że nie będą napadać. Sprowadziłem czterech zmotoryzowanych policjantów i podobne wypadki już się nie powtórzyły.

— Słyszałem o propozycjach współpracy ze Sławą biznesmenów zachodnich. Może pan powiedzieć coś bliższego na ten temat?

— Gościł w Sławie przedstawiciel wielkiego przedsiębiorstwa turystycznego we Włoszech. Gość jest kupiec pałac, w którym znajduje się dom dziecka. Zaraz kupił mleczarnię i produkował sery. Chce zaspokajać potrzeby całej gminy, a

nadwyżkę sprzedawać na Zachodzie. Poprosiłem go o kolejną wizytę. Za długo bowiem ciągnie się komunalizacja mienia. To nam wiąże w pewnym stopniu ręce. Włoch chce rozmawiać z właścicielem, a nie z państwem. Mam nadzieję, że również nasza gmina otworzy się dla turystów z Europy Zachodniej.

— Tak, ale w jaki sposób?

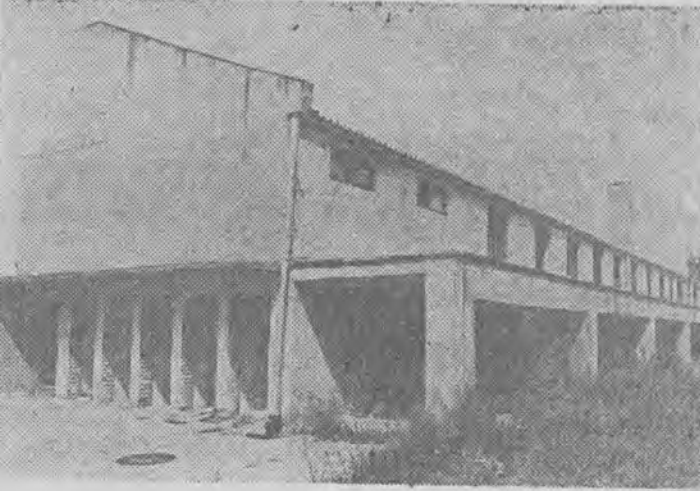
— Nawiązaliśmy współpracę z gminą San Vito na Sardynii. To ciekawa i wprost romantyczna historia. Przed laty mieszkanka Sławy, pani Boguszewicz poznała Włocha, za którego wyszła za mąż i wyjechała. Z jej inicjatywy burmistrz San Vito wyszedł z propozycją współpracy ze Sławą. W kwietniu delegacja samorządu przez tydzień przebywała w San Vito. Pojechaliśmy na własny koszt, natomiast to co we Włoszech jest najdroższe — wyżywienie i zakwaterowanie — zaufundowali nam gospodarze. Gmina San Vito na Sardynii ma również charakter turystyczny. Ustaliliśmy, że będziemy prowadzili wymianę rodzin, grup młodzieżowych, kulturalnych, myśliwych, a w dalszej perspektywie mamy współpracę handlowo-gospodarczą. W tych dniach Włosi przyjadą z rewizytą i podpiszemy odpowiednią umowę.

Będziemy kontynuowali współpracę z gminą Lukau koło Cottbus. Nowy burmistrz tej gminy jest mocno zainteresowany kontaktami z nami. W połowie bieżącego miesiąca przyjedzie do Sławy. Gmina Lukau utrzymuje ścisłą więź z gminą Ilse-de koło Hanoweru. Nawiązaliśmy też kontakt z tą gminą. Z kolei Ilse-de związana jest współpracą z Brukselą. Chcemy więc zorganizować europejskich wycieczek. Tamta strona jest bardzo chętna. Możemy więc w przyszłości mieć tu wczasowiczów i turystów z zasobnymi dewizowymi portfelami.

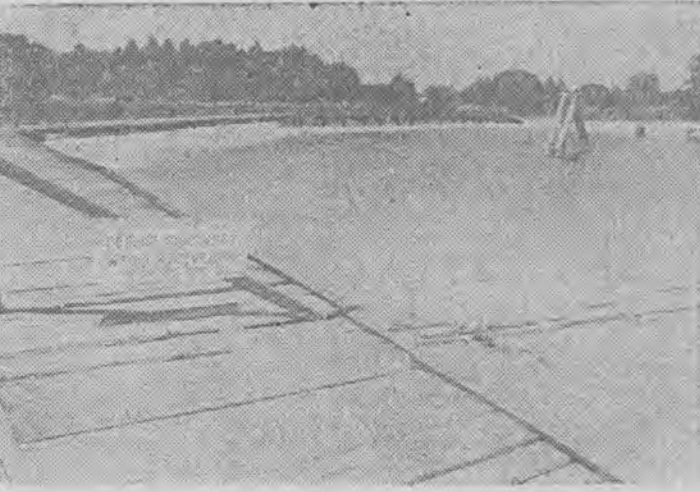
— Dziękuję panu za rozmowę.
Zbigniew Ryndak

Puste kąpielisko

Fot. Marek Woźniak



Obok kąpieliska w Nowym Miasteczku stoi budowla. Jeszcze nie skończona a już prawie ruina.



Pomost nieczynny — wstęp wzbroniony. Naturalnie, lepiej nie wchodzić na sprężnięte deski.



Temperatura powietrza 24 stopnie Celsjusza, wody 20 stopni. Godzina 15.30. "Kąpie" się jedna osoba wrzucona do wody przez przyjaciół.

Przed pierwszym dzwonkiem

Znaleźli pieniądze
na remonty szkół

Pracowite wakacje ma Gminny Zespół Ekonomiczno-Administracyjny Szkół w Żarach, któremu podlega 14 szkół podstawowych. Jak nas poinformowała pracownica zespołu — Anna Nawa — z Kuratorium w tym roku na remonty placówek oświatowych dano tylko 50 mln złotych. Za tę sumę niewiele można dziś zrobić. Na szczęście z pomocą przyszły Rada Sołecka i Rada Gminy, które przekazały na potrzeby remontowe 300 mln złotych.

Dobudowano dwie klasy w Szkole Podstawowej w Olbrachowie. Inwestycją są zainteresowani przede wszystkim sami rodzice, którzy nie skąpią pomocy. Klasy będą gotowe na rozpoczęcie nowego roku szkolnego. Koszt całego przedsięwzięcia wyniesie 300 mln. Z kasy gminy wyasygnowano na ten cel 100 mln złotych. Buduje się sanitariaty w Szkole Podstawowej w Mirowskich Dolnych. Do końca wakacji pozostało do zrobienia tylko szambo.

Szkola w Mirowskich Górnych rozpocznie nowy rok również z nowymi sanitariatami i nową instalacją centralnego ogrzewania. Pani Anna Nawa podkreśla, że sanitariaty, to naprawdę ważna rzecz dla uczniów. Skończył się bowiem rok szkolny, w którym w tym roku tak wiele dobrego zrobiono na rzecz szkół.

W Lubanicach przekłada się dach na budynku szkolnym, Napra-

(ZR)

Ciekawy romans z „Mirką”

W dolnej części Krosna Odrzańskiego, przy głównej trasie z Zielonej Góry i Gubina do Świecka i Słubic, od lat była stacja benzynowa CPN, ale jej właściciel nie inwestował. Obiekt ulegał dekapitalizacji. CPN-u nie stać było nawet na postawienie typowego dachu nad dystrybutorami. Swego czasu władze miasta zasugerowały CPN-owi, żeby zaczął unowocześniać tę stację.

Wówczas CPN odpowiedział, że jeśli zostanie poszerzony teren i wykonany nasyp, to CPN postawi dach. Kiedy miasto spełniło te warunki — CPN wycofał się z interesu, unieruchomił stację, przekazał teren zarządowi miasta. Przez dwa lata nie się tam nie działo.

Niedawno Urząd Gminy i Miasta ogłosił przetarg na teren. Wygrał ten, kto zapłacił najwięcej, czyli firma "Mirka" GmbH z Zielonej Góry. Inwestor odkupił też niektóre urządzenia od CPN-u i zaczął w ostrym tempie budowę. Stacja rosła w oczach. Przeżyliśmy nawet niesmaczny moment, bo kiedy zaczęto roboty ziemne podnieśliśmy aparat do oka, żeby zrobić zdjęcie, ale wyskoczył z rowu robotnik z łopatą i zapytał, czy mamy zezwolenie na fotografowanie prywatnego terenu? Teren leży dwa metry od chod-

nika i jest dobrze widoczna dla wszystkich "szpiegów" tajemnicą.

Romans miasta z "Mirką" można rozmaić interpretować. Burmistrz Bolesław Borek cieszy się z tego, że podatki ściągane z "Mirki" będą zasilały kasę miasta. A może korzystniejsze dla budżetu samorządowego byłoby wydzierżawienie terenu?

Przy stacji paliw znajduje się budynek, w którym mieszka lokator, były pracownik CPN-u. Inwestor ma szersze plany. Myśli o zbudowaniu motelu obok stacji. Ale lokator nie chce opuścić budynku. Mimo, że nigdy nie miał przydziału kwaterek od miasta, burmistrz zaproponował mu lokal zamiennie. Lokator odmawia przyjęcia innego mieszkania, żąda odszkodowania. "Zaproponowaliśmy lokatorowi, że zwolnimy go z kaucji za mieszkanie, jeśli on zrezygnuje z roszczenia o odszkodowanie. Myślę, że uda nam się pomyślnie załatwić tę sprawę" — powiedział Bolesław Borek.

Tymczasem stacja paliw firmy "Mirka" GmbH od ubiegłej niedzieli funkcjonuje w najlepszej. Ma świetny punkt i na pewno nie zabraknie jej klientów. Tempo budowy było iście amerykańskie.

(ZR)

Od pierwszego
bez wypłaty

Nie pierwszy to i nie ostatni raz, gdy komuś ukradną pieniądze. Oczywiście ranga kradzieży zależy od wysokości kwoty ukradzonej. Dla niektórych dwa miliony mogą nie stanowić problemu, dla większości jednak to ogromna suma, a strata tym dotkliwsza — im dalej do następnego miesiąca. Szczególnie odczuwamy stratę w dniu wypłaty. Tak zdarzyło się ostatnio w Żaganiu. W tamtejszej GS pobory wypłacano w sobotę, w urzędzie Miasta — w poniedziałek. I oto w ub. poniedziałek policja żagańska została powiadomiona o kradzieży dwóch wypłat we wspomnianych zakładach pracy. Właściciele tych zarobionych pieniędzy nie zdążyli ich nawet donieść do domu. W pierwszym wypadku było to 2.300 tys., w drugim — 2.700 tys. Złodzieje się cieszą, a pokrzywdzeni przez cały miesiąc będą zastanawiać się, jak wyżyć do pierwszego.

(eska)

Towarzystwo
Oświatowe
w Żaganiu

W lipcu br. Sąd Wojewódzki w Zielonej Górze zarejestrował Żagańskie Towarzystwo Oświatowe, którego celem jest wzbogacenie możliwości edukacji i harmonijnego rozwoju dzieci i młodzieży przez wyzwalanie i wspieranie inicjatyw społecznych w dziedzinie oświaty, wychowania i kultury.

Przewodniczącym zarządu został inicjator powołania Towarzystwa — Adam Stawczyk, dyrektor Żagańskiego Pałacu Kultury, gdzie od 1 września br. mieścić się będzie Społeczna Szkoła Podstawowa, prowadząca klasy I i II.

Podpisano już umowy z rodzicami. Urządza się klasy i pracownie. Spotkanie rodziców — którzy podpisali umowy, a także tych, którzy jeszcze nie podpisali — odbędzie się dziś, 7 bm. o godz. 18 w pałacowej sali Inter.

(r)

Szpital wojskowy
— zadłużony

Pulkownik Józef Blaszczyk, komendant 105 Szpitala Wojskowego w Żarach twierdzi, że jeszcze nie było tak, aby personel na czas nie otrzymał tu poborów. Jest to bodaj jedyny optymistyczny stwierdzenie pana pulkownika. Okazuje się bowiem, że szpital znajduje się w beznadziejnej sytuacji finansowej. Tak jak wszystkie szpitale i cała służba zdrowia. Doszło do tego, że szpital wojskowy ma długi, w związku z tym zmniejszył się limit na lekarstwa, wyżywienie i transport. Liczba hospitalizowanych została ograniczona do 40% w stosunku do lat ubiegłych. Przyjmowani są jedynie pacjenci w najcięższym stanie. "Ich ilość wzrasta jednak z roku na rok" — twierdzi doktor Blaszczyk. Są to najczęściej choroby układu krążenia i włośnowe, zawały, nowotwory i ciężkie urazy powypadkowe.

asp



Stacja CPN przy autostradzie w Ilowej. Przez całą dobę panuje tu duży ruch. Ten odcinek autostrady jest wyjątkowo niebezpieczny. Zagraniczne auta jadą z nadmierną szybkością. Kierowcy w większości nie przestrzegają znaków ograniczających prędkość jazdy. Zanotowano tam już sporo wypadków.

Fot. Zbigniew Ryndak



Białasy i Murzyni

Kiedy patrzę na naszą OJCZYSTĄ ogarnia mnie złość przeczucie. Dni i noce są tak piękne, że po prostu nie chce mi się PISAC. Mam na myśli pogodę dla BOGACZY. Smutek dla BIEDNYCH. Domy bez kłamek dla WARIATÓW. A gdyby tak w pierwszej z brzegu INSTYTUCJI wymontować kłamek i kierowników ubrać w pielęgniarskie kitle? Dziś nie będę zajmował się Sejmem ani Senatem. Ta EKIPA jest już na WYLOCIE. Zresztą ten Sejm NIC nie zrobił, prócz paru artystycznych popisów ORATORSKICH. I Senat narobił więcej złego niż dobrego. Za taką OCENĘ mecenasa Waleriana Piotrowskiego i sędziego SIEKIERKĘ z Zagania mogłoby mnie zamknąć w Zakładzie Karnym. Ale wiem, że tego nie zrobią, bo mają dobre serca i poczucie humoru. Zresztą mecenasi nie zamykają. Mecenasi BRONIA do upadłego. Nawet wtedy, kiedy dobrze wiedzą, że nie mają RACJI. Ile razy przechodzę obok zielonogórskiego Aresztu Śledczego, zawsze widzę, jak w biały dzień ścieczą w celach ŻARÓWKI. O co tu chodzi? Jakaś TERAPIA świetlna?

Już się szykują, już stają przed lustrem, już się widzą w TELEWIZJI nowi kandydaci na posłów i senatorów. Ten nowy Sejm też nie nie robi. Polska to MY — ludzie na DOŁE, blisko poharatanych płytek chodnikowych. Suniemy wzdłuż krawężnika, który przypomina grubą kreskę. Wszystkie drogi prowadzą do ulicznych kawiarenek, których w Zielonej Górze jest tyle, co kot napłakał. W czwartek byłem we Frankfurcie nad Odrą. Piechoty turysta z szaszetką jest NIKIM. Nie stawiają mu pieczęci w paszporcie. Nie chce IM się nawet porządnie ZAJRZEĆ do tego dokumentu. A Niemcy to już w ogóle kładą LAGI, jakby powiedziała jakaś SKIN. W szaszetce można przetrzeć przez granicę pół kilograma HEROINY, albo tyle samo ZŁOTA. Oczywiście, trzeba mieć odważę i zachować ZIMNĄ krew, gdy celnicy są SPOCENI. Naturalnie, ja nie pracuję w NARKOTYKACH. Ja osalamiam tylko SŁOWAMI. Cóż znaczą słowa wobec potęg MAKU? Ja się jeszcze nie KŁUJĘ. To mnie raz po raz jakiś NARKOMAN zamroczony komunizmem dziabnie nienacka.

Sejm i Senat to już odpływająca ARKA. Noe był mądrzejszy od „okrąglego stołu”. Do redakcji przyszedł pewien PAN i zapytał mnie, czy nie zechciałbym kandydować na POSEŁ? W tym wypadku! Nie mam szans, powiedziałem. Jest pan znany, upierał się EMISARIUSZ. Nie mogę maszerować pod flagą narodową. To nieprawda, że nie lubię Żydów i Niemców. Wciąż myślę o utworze literackim, w którym Żyd, Polak i Niemiec wystąpiłby w roli SZWAGROW, a naszym TESCIEM byłby nocny Francuz, lubiący żaby i ślimaki. W polityce nie ma SIELANKI. Jest brud. Bardzo czysto jest we Frankfurcie n. O. Szkalem NEOFAZYSTÓW, ale pewnie wyjechali nad morze. Tylko KOLOROWI niesamowicie dali się przy swoich straganach z bananami. Boże, co za kultura?

Pani Barbara (nazwisko i adres znane redakcji) napisała, że DOMAGA się felietonu „Na goręco” co drugi dzień. Pani Bastu — nie dam rady. Chociaż spraw jest wiele. Na przykład: dlaczego WIERNI podczas mszy świętej w kościele przy ul. Stefana Wyszyńskiego stoją na chodniku, pod murami świątyni, pod drzewami. Zakochani trzymają się za ręce. Grzech mają wypisywać na twarzach. A kościół w zasadzie jest PUSTY. Tylko ławki są zajęte. To prawda, że Bóg jest wszędzie, ale czegoś takiego nie widziałem przed meczetami. Muzułmanin zdejmując buty, kładzie je obok siebie. Piszę o tym na prośbę CZYTELNICZKI z ul. Okulickiego.

Napisałem niedawno, że Zielona Góra jest BRZYDKA. W sobotę dostałem do mnie w ulicznej kafejce pod „Galerią” Andabata. Powiedział mi, że po moim felietonie chciał napisać w „Gazecie Lubuskiej”, że Zielona Góra jest brzydka, ale nie tak brzydka jak redaktor Zbigniew Ryndak. Ponieważ potrafię śmiać się z samego siebie — postawiłem Andabata duża wodkę z lodem i mętym sokiem. Pogadaliśmy serdecznie jak ciekawscy z ciekawą, jak ojciec z ojcem, jak rozwiedziony z rozwiedzionym. Tylko obecny przy tym red. Zenon Łukasiewicz wpadł w autentyczny gniew, gdy Henryk Ankiewicz, pocztowy Andabata, przypomniał mi, że ON wydał już PIĘĆ książek, a ja tylko CZTERY, więc winien mu jestem KOLACJĘ w „Polanie”, bo tak mu kiedyś obiecałem, jeśli mnie PRZESCIĞNIE. To prawda, obiecałem i wywiązać się z UMOWY. Andabata wyprzedził mnie. Je dymie red. Łukasiewicz uważa, że jest inaczej, że obydwoj idzie my do TYŁU, tylko jeden szybciej, drugi wolniej. Kiedy Henryk Ankiewicz zdejmie ideologiczną PEŁERYNĘ, to staje się fajnym KUMPLEM, z którym można o wszystkim pogadać. Pogadamy i legitymację, jak stare prochowce, zostawiamy w SZATNI.

Podpadł mi straszenie inny redaktor, mianowicie niejaki Czesław Wachnik. Podczas uroczystego wręczania dwóch fiatów 126p w „Polmozybiu” dwóm szczęściarzom, red. Wachnik przyznał, że jest moim UCZNIEM. Trochę mnie to poleciło. Następnie ten spec od motoryzacji powiedział laureatom (przy wspólnym stole zastawionym kawą), że notatka z ich nazwiskami ukazała się w „Gazecie Lubuskiej”. Powiedziałem, że będzie również w „Gazecie Nowej”. Wtedy red. Wachnik stwierdził: „Tak, ale „Lubuska” ma nakład 170 tysięcy egzemplarzy, a „Nowa” 70 tysięcy”. Następnego dnia ze zdumieniem przeczytałem w „Lubuskiej”, że KLUCZE wręczył zastępca dyrektora „Polmozybiu” Romuald Jankowski. Panie Wachnik! Nie klucze, tylko kluczyki i nie Jankowski, tylko Jankowiak. Reszty rachitycznej zbitki stylistycznej lepiej nie analizować. Niech Pan nigdy i nigdy więcej nie chwali się, że jest Pan moim UCZNIEM.

Sporo ludzi nie płaci czynszów za mieszkania. Niektórzy z nich mówią, że nowy Sejm uchwali ustawę, na mocy której wszystkie długie lokatorów zostaną UMORZONE. Myślę, że jakaś AMNESTIA powinna nastąpić nie płacić. Nie pracować. Czekając, aż się coś STANIE. O Stanie Tymińskim, jako literacie, napiszę w przyszłym środę.

Na tym świecie są BIAŁASY i Murzyni. My, Panie Wachnik, jesteśmy Murzynami. Murzyn zrobił swoje — Murzyn może odejść. I niech Pan nie LATA do NACZELNEGO. Naszych spracowanych dłoni nie warto podawać BYLE KOMU..

ZBIGNIEW RYNDAK

Nieudana stypa

Kiedy żona jednego z mieszkańców kraju nadmorskiego na radzie kim dalekim wchodząc znalazła się w szpitalu rejonowym, mąż góral odwiedzał ją każdego dnia.

Lekarze zapewniali, że wszystko jest na dobrej drodze i chora czuje się lepiej. Pewnego jednak dnia oświadczone mu w szpitalu, że wiaśnie zmarła. Wypisali oficjalny akt zgonu, z pieczęcią i podpisem lekarza.

Wdowiec zawiadomił krewnych, przygotował grób, zakupił na specjalne „taiony pogrzebowe” przynajmniej dodatkową wodkę i artykuły spożywcze przystępował stypę. Gdy już wszyscy udawali się do szpitala po ciało, zadzwonił telefon. Żona w dość ostrym tonie zaczęła się dopytywać, dlaczego do tej pory tak troskliwy mąż, od kilku dni nie odwiedza jej w szpitalu. Właśnie ją wypisano i prosi, aby mąż zabrał ją do domu...

Po opublikowaniu całej historii w miejscowej prasie, wyszła jeszcze jedna sprawa. Otóż, gdy kilka dni temu rodzina zgłosiła się po ciało naprawdę zmarłej pacjentki, okazało się, iż wydano je dzień wcześniej innej rodzinie, która zabrała zmarłą dosłownie na drugi koniec ZSRP.

(PAP)

"Jesteśmy ofiarami komunizmu"

rozmowa ze Stanisławem Tymińskim przywódcą Partii „X"

— Wydaje się, że atmosfera wokół pana powoli się zmienia, szczerze mówiąc prasa jest mniej napastliwa.

— Optimistycznie pan ocenia. Mogę jednak powiedzieć, że ja się nie zmieniam.

— Image pana zmieniła książka Romana Samsela „Wszystko o Stanie Tymińskim”, stał się pan mniej mroczny, a tym samym strawny dla inteligencji.

— Przeczytałem tę pozycję, lecz nie podpisuję się pod nią, więc i autografów na niej nie składam. Ta książka jest mało odważna, boi się sama siebie.

— Na spotkanie z panem „wzięli” tłumy, podczas gdy partię post-solidarnościową i postkomunistyczną nie mają kłopoty z zebraniem choćby garstki elektoratu, który nie byłby zainteresowany władzą.

— W niezależnych sondażach zainteresowanie naszą partią ciągle jest wysokie. Jestem oczywiście mile tym zaskoczony. Nie oznacza to automatycznie, że wygramy wybory. Opozycja, a ta która postrzegamy w stosunku do nas, będzie się starała zniszczyć naszych kandydatów brutalnie w czasie kampanii, a ta będzie bardzo długa. Mamy jeszcze 3 miesiące walki.

— Mówił pan o „Złotym” jakiegoś, którego partię pan posiada o „kradzież” programu. Czyżby Partia „X” miała program socjalizujący?

— Tak. Choćby z tego powodu, że mamy poczucie odpowiedzialności i środkami politycznymi będziemy udzielać pomocy dla ofiar komunizmu i kapitalizmu. Jesteśmy w kraju postkomunistycznym i XIX-wiecznego kapitalizmu, Balcerowicz za pomocą brutalnego monetarizmu natoczył ludziom na

kark brzemię nie do udźwignięcia. To ohydna manipulacja.

— Plan Balcerowicza przecież za zadanie miał wstrzymanie inflacji. W jaki sposób pan powstrzymałby galopującą inflację i jedno cześnie nie dopuścić do recesji gospodarczej?

— Państwo nie może drukować pieniędzy na „wariata”. Z drugiej jednak strony, jeżeli zachodzi sytuacja, że emerytom grozi głód,

two i wojsko. A w tej chwili to zaduszenie inflacji, ale i zaduszenie rozwoju naszego przemysłu.

— W pana kampanii prezydenckiej podatek był hasłem kluczem. Jak pan ocenia parlamentarną ustawę o powszechnym podatku, która od 1 stycznia następnego roku będzie regulowała finanse państwa?

— Nie jest to idealna ustawa. Prawo trzeba maksymalnie upra-

tam nie dotarła „zielona” książka przychodów i rozchodów, tak istotna dla rzemieślników. Urzędy Skarbowe nie są przygotowane do tego tak dla państwa istotnego procesu, w którym będzie się liczyć postawa obywatelska.

— Wiadomo, że obronność naszego kraju znajduje się w dramatycznej sytuacji. Co pan sądzi o sojuszach wojskowych naszego kraju?

— W tej chwili faktycznie jesteśmy skazani na neutralność. Ze względu na lukę budżetową są trudności z utrzymaniem tego wojska, które mamy. Jesteśmy zagrożeni nie przez wroga z zewnątrz, lecz od wewnątrz. Jakikolwiek sojusz sojusze wojskowe kosztują nie oczekujemy, że Amerykanie dadzą nam nową broń za darmo, przecież oni z tego między innymi żyją. A nasz przemysł jest w stanie zniszczenia, ponieważ politycznie nawet nam nie wolno sprzedawać produkcji przemysłu zbrojeniowego. Mamy związane ręce w sprawie dla takich dla nas tradycyjnych klientów, jak kraje arabskie. W międzyczasie nawet te kraje, które nam nie pozwalają handlować, same to czynią na cichu. A nam nie wolno, bo grozi blokada ekonomiczna, musimy się z tego wycofać. Jeżeli jesteśmy w stanie krwawo, nowinny mieć możliwość sprzedaży produkcji przemysłu zbrojeniowego.

— Dziękuję za rozmowę.

— Czy, zaspokoilem pańską kawość?

— Chyba tak.

Rozmawiał

WALDEMAR MYSTKOWSKI



Fot. KRZYSZTOF MĘŻYŃSKI

ponieważ oni nie mają pieniędzy, czy ktokolwiek odpowiedzialny może nie przelać wypłat emerytom, tylko dlatego, że będzie inflacja. Jest i druga strona medalu. Młodzi ludzie chodzą bez pracy, walczą się. Tak, walczą się. Boję się niemożności rozwoju dla młodych ludzi, którzy poprzez aktywność powinni wziąć odpowiedzialność za ten kraj. To z ich podatków powinien być zagwarantowany byt dla rencistów i emerytów. Wystarczy jeszcze po-

winno na szkolnictwo, szpitalnictwo i wojsko. A w tej chwili to zaduszenie inflacji, ale i zaduszenie rozwoju naszego przemysłu.

— Ale od tego będą prawnicy. Przy czym przepisy podatkowe będą skomplikowane dla ludzi bogatych.

— Już w tej chwili dochodzi do różnych komplikacji, a przede wszystkim indolencji urzędników. Otóż przyjechała do mnie pani z Rzeszowa, okazuje się, że

Brygady ochrony moralności Papier bez chloru

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych Tadżykistanu przystąpiło do tworzenia specjalnych brygad mających się zajmować ochroną moralności, tj. walką z szerzeniem pornografii i kultu przemocy.

Komercjalizacja rynku środków przekazu sprawiła, że w Tadżykistanie powstało mnóstwo małych „salonów” wideo, serwujących widzom bardzo podejrzaną z punktu widzenia moralności filmy. Również na półkach księgarskich można znaleźć bez liku dzieł pornograficznych. Wszystko to sprawiło, że ludność, przeważnie muzułmańska, obawiając się demoralizacji zażądała skutecznej ochrony ze strony MSW.

Tadżyccy handlowcy za rozpowszechnianie pornografii i przemocy będą karani wysokimi grzywnami. O tym, co należy uznać za pornografię będzie decydować specjalna komisja złożona z pisarzy, ludzi sztuki, filmowców i przedstawicieli duchowieństwa. (TASS)

Epidemia zabójstw w USA

Według opublikowanego raportu przedstawicieli demokratów w komisji prawnej Senatu, w tym roku w Stanach Zjednoczonych przewidywane jest rekordowa liczba zabójstw — 23.700. Oznacza to, że utrzyma się fala wzrostu liczby tych najcięższych przestępstw.

W ciągu 6 minionych lat w Stanach Zjednoczonych zanotowano wzrost liczby zabójstw o 25 proc. W ub. roku zamordowano w USA 23.440 osób.

Prognozę na 1991 rok oparto na informacjach pochodzących z Federalnego Biura Śledczego i terenowych Agencji Utrzymywania Porządku Prawnego.

„Epidemia zabójstw dotknęła się zarówno stany miejskie, jak i wiejskie. Niepokojąca jest prawda, że nie ma dużego, czy małego miasta, nie ma miejscowości, którym oszczędzona byłaby krwa- wa plaga” — oświadczył przewo- dniczący komisji, senator Joe Biden. (Reuter)

Senator Obertanec traci punkty

Przymiarka do zakazu transplantacji

Nie mieliśmy szans badania na stajonach społecznych poza Lubinem. Wierzymy jednak, że wszędzie tam, gdzie chorzy na serce oczekują ostatecznej — chirurgicznej pomocy, senackie wystąpienie Stanisława Obertanec z Legnicy, uznano delikatnie mówiąc za kompromitację w Lubinie — siedzibie Zarządu Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Transplantacja Serca” reakcje te były zdecydowanie nie do zaakceptowania. Reprezentant Porozumienia Centrum uznał bowiem, że prof. Zbigniew Religa — prekursorem transplantacji serca w Polsce „wyłudził od państwa pieniądze na swoją klinikę metodą szantażu, pobawiając dotacji inne szpitale”, uznał także, że „działalność kliniki w Zabrzu musi być poddana kontroli” oraz „Religa nie robi niczego takiego, czego nie mogłoby robić wszystkie szpitale” (cytaty za komentarzem radiowym).

Członkowie Zarządu Stowarzyszenia Transplantacji Serca, zabijając realia pracy kliniki w Zabrzu, skomentowali wypowiedź senatora Obertanec słowami: nieodpowiedzialność i głupota, a tak że bezsensowna próba dyskredytowania wybitnego fachowca, którego ręce zajęte są na co dzień ratowaniem ludzi, a nie liczeniem pieniędzy. Senator Obertanec po- winien stanąć przed trybunałem oceniającym operację, umożliwiającą jej im życie. Zachodzi uzasadnione podejrzenie, że zwolennicy średniowiecza zamierzają obok za- kaz aborcji wprowadzić także za- kaz transplantacji organów ludzkich i odzwierzęcych.

„W tym celu — stwierdził w rozmowie z nami prof. Religa, odbywają się liczne ataki na nasz zespół. Jest w tym zaciętość, która nie powinna mieć miejsca wśród ludzi kulturalnych, zajmujących wysokie stanowiska w pa-

stwie, zaciętość tym bardziej nieuzasadniona, że prowadzimy skomplikowane operacje na sercu w warunkach pozostawiających wiele do życzenia”.

Kilka dni temu publikował- my wywiad z senatorem Obertan- cem, który chwalił się, że załatwił dla Legnicy 400 tysięcy do- łarów na zakup sprzętu do diagno- zowania wczesnych objawów re- ka. Z pozycji innych szpitali „pe- wnością nie jest to sprawa cał- kiem czysta”.

Stowarzyszenie Transplantacji Serca apeluje do wszystkich, którym prof. Religa uratował życie, by wyrazili swoje votum niez- nośności wobec senatora Obertan- cy, który jak na ironię ma ambic- ję powtórnego kandydowania do Se- natu. Stowarzyszenie prosi, aby swoje uwagi przesyłać na adres wszystkich dostępnych środków masowego przekazu.

(Młd)

Zarząd Gminy Trzebiechów

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie następujących prac budowlanych i elektrycznych we wsi Trzebiechów:

1. wybudowanie budynku stacji transformatorowej WST tp 20/400

2. przebudowę linii średniego napięcia.

Bliższe informacje udziela Urząd Gminy Trzebiechów pokój nr 12, nr telefonu 15-22, 15-81.

Oferty pisemne należy przedłożyć w terminie 7 dni od ukazania się ogłoszenia. Urząd Gminy ul. Sulechowska 2, 66-132 Trzebiechów.

776-Z

Minister przemysłu

ogłasza

konkurs na stanowisko dyrektora
Przedsiębiorstwa Produkcji Sprzętu
Domowego „Zamex” w Żaganiu

(byłe ZZSD „Polar”)

Kandydaci powinni spełniać następujące kryteria:

- wykształcenie wyższe,
 - staż pracy na stanowisku kierowniczym lub samodzielnym minimum 5 lat,
 - preferowany wiek do 45 lat,
 - umiejętności kierownicze i organizatorskie,
 - umiejętności skutecznego stosowania obowiązujących zasad ekonomiczno-finansowych w działalności przedsiębiorstwa,
 - dobry stan zdrowia,
 - pożądana znajomość zachodniego języka obcego.
- Kandydaci zobowiązani są złożyć następujące dokumenty:
- umotywowane zgłoszenie do udziału w konkursie,
 - ankietę osobową z fotografią,
 - życiorys ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć w pracy na stanowiskach kierowniczych,
 - opinię o pracy zawodowej za ostatnie 5 lat,
 - świadectwo lekarskie,
 - odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.
- Oferty wraz z dokumentami należy złożyć w siedzibie Rady Pracowniczej Przedsiębiorstwa „Zamex” w Żaganiu w zamkniętych kopertach z dopiskiem „konkurs”. W terminie 14 dni od daty ukazania się ostatniego ogłoszenia w prasie.
- PPSD „Zamex” Żagan
ul. II Armii Wojska Polskiego 1
tel. 34-21

AK-1049

RÓŻNE

WYNAJME pomieszczenia na hurtownie, wejście w spółkę. Głogów, tel. 33-25-09, do godz. 15.00. 3386-C

KASETY magnetofonowe — najwięksi wybór, najniższe ceny — codziennie nowa dostawa. Oferujemy hurtownie „INTERMIX”. Zielona Góra, ul. Wawów 1 (budynek LOK wejście od podwórza). Oferujemy także kasety foliowane. Zapraszamy.

LOKALE

TAJID sprzedam pół domu w Ruzowicach. Tel. 33-42-94, po 16.00. 3351-C

KUPię dom w okolicy Drezdenka lub Skwierzyny. Drezdenko, Kościuszki 21/9. 189-Z

SPRZEDAM gospodarstwo rolne z zabudowaniami plus 12 ha ziemi. Rzeczycza 15 k. Głogowa. Informacja — sklep. 3364-C

DO wynajęcia lokal handlowy 25 m kw. Centrum. Głogów, tel. 33-16-91. 3388-C

MEDYCZNE

Gabinet badań
USG
dorośli i dzieci
Zielona Góra ul. Krosińska 17A/41, tel. 637-08.
Rejestracja: w godz. 12.00 - 18.00.
Wykonujemy badania:
tarczycy, jamy brzusznej, piersi, ginekologiczno-polożnicze, gruczołu krokowego, jader, serca.
Gabinet Ginekologiczny - USG, cytologia
710-Z

GASTROSKOPIA
BADANIE PRZEŁYKU,
ZOŁADKA, DWUNASTNICY
Zielona Góra, ul. Wyspiańskiego 13,
Rejestracja 9.00-14.00
tel. 46-91 w. 38 i 45, oraz na miejscu

PRACA

SPRZEDAWCĘ RTV — zatrudnienie. Zielona Góra, tel. 720-11 wew. 202, do godz. 15.00. AK-1048

KUPNO

KUPię wagę uchylną, używaną. Zielona Góra, Kupiecka 35/5. 770-Z

AUTO-MOTO

SPRZEDAM zastawę na części. Głogów, tel. 33-52-40. 3382-C

MERCEDESY 207, 307, furgonetki — sprzedam. Międzyrzecz, tel. 25-85. 24-Mg

TYLNY most do Wolgi — tanio sprzedam. Gorzów, tel. 233-72. 190-P

NISSAN prairie 1986 4x4 wersja amerykańska, klimatyzacja, katalizator, stan idealny — sprzedam (cena 9 tys. USD). Gorzów, tel. 324-340. 689-Zb

CIĄGNIK URSUS C-4011 — TANIO sprzedam. Strumienno 1, k. Krosna Odrz. 777-Z

NOWY skuter — pilnie sprzedam. Zielona Góra, tel. 673-64. 785-Z

SPRZEDAM nyse, rok prod. 1980, forda taunusa, rok prod. 1973 lub zamienię na 6-letniego fiata 126p. Scinawa, tel. 43-63-88. 2355-L

ZGUBY

UNIEWAZNIA się pieczęć: „BUDOPROJEKT”, Głogów, Kierownik budowy, inż. Sławomir Wierzbicki. 3383-C

MATRYMONIALNE

IRENA
64-200 WOLSZTYN
P-17
OFERTY KRAJOWE, ZAGRANICZNE
FOTOKATALOGI
NAJKORZYSTNIEJSZE WARUNKI
TAKŻE OPŁATY RATALNE

RADIO

PROGRAM I: 5, 6.02, 6.30, 8, 10.02; 13; 14, 15, 16, 20, 21, 22 — wiadomości; 5.20 Gimnastyka poranna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6-8 Sygnały dnia; 8.15 Radio Biznes; 9-11.30 Lato z radiem; 11.30 Szkoda gadać?...; 12.05 i 19 Z kraju i ze świata; 12.35 Radio kierowców; 13.08 Nuta sercu bliska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Aktualności; 17.15 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.30 Radio Sat; 19.30 Radio dzieciom: „Mary Poppins wraca”; 20.15 Koncert życzeń; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Muzyka i aktualności; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklo

REWELACYJNY

OCZYSZCZACZ

PRODUKCJI WŁOSKIEJ



- * Znajduje zastosowanie przy czyszczeniu wszystkich rodzajów posadzek: płytki, marmur, linoleum, parkiet, płytki ceramiczne, itp.
- * idealny do odświeżania dywanów, wykładzin, tapicerki meblowej i samochodowej.
- * Usuwa zanieczyszczenia z tapet, boazerii, ścian oraz poleruje szkło okienne.
- * Służy również do prasowania ubrań.
- * Czyści odświeża kolory, likwiduje plamy oraz tłuste warstwy począwszy od piekarnika po silnik samochodowy

DO WSZYSTKICH CZYNNOŚCI
POTRZEBNE JEST JEDYNI
1,5 LITRA CZYSTEJ WODY!

Urządzenie posiada również
właściwości sterylizujące -
wsłutek wysokiej temperatury
wody niszczy mikroby.

100GRADI RADOŚĆ,
STEAMATIC WYGODA,
NOWOCZESKOŚĆ!

SPRZEDAŻ PROMOCYJNA - ZAPRASZAMY

Rivali

POZNAN - UL. GOŁĘZYCKA 95 - ☎ 792 209 - TLX 414447

100GRADI
STEAMATIC

SPRZEDAŻ

WOZEK głęboki dla bliźniaków — sprzedam. Międzyrzecz, tel. 14-96 w godz. 10.00-14.00. 188-P

KURKI noski 12-16 tygodniowe, rasy — Hisex Braun — sprowadzane z Niemiec, wysoka nośność, życie paszy 15 proc. mniejsze od Astry. Wilków k. Głogowa, Spółdzielca 2, tel. grzecznościowy 33-17-90. 3376-C

ZUKA blaszaka i skrzyniowego. Zielona Góra, tel. 66-669. 753-Z

SPRZEDAM lub wydzierżawię ziemię oraz sprzedam traktor MF-235 na gwarancji. Głogów, tel. 33-10-90. 3372-C

KIOSK nowy z lokalizacją — chłodnia, ul. PCK w Sulechowie. Wiadomość: Sulechów, Zwycięstwa 21A po 20.00. 733-Z

SPRZEDAM kiosk przenośny 15 m kw., namiot wojskowy 25 m kw. Chojnow, tel. 534. 3307-C

USŁUGI

MALOWANIE, tapetowanie. Zielona Góra, tel. 66-669. 778-Z

ZALUZJE aluminiowe kolorowe. Głogów, 33-51-35. 3385-C

MONTAŻ żaluzji różnorodnych. Głogów, tel. 33-46-25. 3315-C

ZALUZJE, drzwi rozsuwane, tapicerka. Zielona Góra, tel. 72-892. 750-Z

ZALUZJE. Zielona Góra 66-669. 331-Z



TELEWIZJA

PROGRAM I: 8 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości; 9 Wiadomości poranne; 9.10 Teleferie: Góry, górki i pagórki; 9.35 Kino Teleferii: „Salari” — serial czech.; 10 Przyjemne z pożytecznym; 10.25 „Dynastia” — serial USA; 11.15 Aktualności telewizyjne; 17 Studio Lato; 17.15 Teleexpress; 17.30 Studio Lato; 18 „Murphy Brown” — serial USA; 18.25 Studio Lato; 18.45 Jakim prawem? — Nowa ustawa emerytalna; 18.15 Dobranoc... Mako wy chłopczyk; 19.30 Wiadomości; 20.05 „Dynastia” — serial USA; 21 Magazyn 60/90; 21.30 Studio Sport — Grand Prix w lekkiej atletyce — Zurich 91; 23.05 Wiadomości wieczorne; 23.30 „Murphy Brown” (6) — serial USA (wersja oryginalna); 23.55 BBC — World Service.

PROGRAM II: 7.55-10.15 Telewizja śniadaniowa; 7.55 Powitanie; 8

CNN — Headline News; 8.10 Język angielski (20); 8.40 „W labiryncie” — serial TP; 9.30 Magazyn tv śnia daniowej; 10 CNN — Headline News; 16.45 Powitanie; 17 Magazyn ekologiczny — Karuzela; 17.30 „Cu downe lata” (30) — serial USA; 18 Program lokalny; 18.30 „M.A.S.H.” — serial USA; 18.55 Kadr — teleturniej filmowy; 19.25 „Wieczory chopinowskie — Ballady i...” (1); 20 Co ty o mnie wiesz — recital Jolanty Arnal; 20.25 Gustawa Herlinga-Grudzińskiego podróż z Neapolu do „Ziem Świętych”; 21 Camerata 2 przedstawia — „Marketing dla artystów”; 21.30 Panorama dnia; 21.45 „Dorastanie” (1) — serial TP; 22.45 Telewizja nocą; 23.30 Sport; 0.40 CNN — Headline News.

TELEWIZJA NIEMIECKA

ARD: Ulica Sezamkowa; 14.30 Das geheime Tagebuch des Adrian Mole — serial angielski; 15.03 Clowns-festival — program dla dzieci; 16.45 Der Doktor und das liebe Vieh — kino familijne; 17.25 Program regionalny; 20.10 Tak albo nie; 21 Der reiche Mann — teatr sensacji; 24 Die Lady mit dem Clot — film krym.

ZDF: 13.50 Der wildeste Westen — film włoski; 15.10 Lederstrumpf; 17.50 i 18.25 Der Landarzt; 19.30 Gluecklich geschieden; 20.15 Studio 1; 21 Matlock; 22.10 Sport extra; 23.10

Calafati Joe; 0.05 Sommer der Leidenschaft — schaft — film węgierski.

DFP: 13.30 Maigret und der Clochard — film kryminalny; 15.35 Lin da — Ein Fall fuer sich; 17 Die Kind vom Muehlental; 20.45 OZON; 21.15 Hallo Hollywood; 21.45 Das Fenster Seitenwechsel; 22.40 Der Lumpenmann; 23.50 Desire — immer zu Diensten — komedia francuska.

pedia wielkich głosów; 23.15 Panorama świata; 23.30 Świat muzyki.

PROGRAM II: 7, 11, 14, 21.20, 24 — wiadomości; 7.10 Mozaika muzyczna 8 i 22.45 „Kwaśno — słodko” — odc.; 8.20 Czas na jazz; 8.45 i 17.50 „Jasność” — odc.; 9 Radio najmłodszych; 10 Wakacje z muzyką; 11.05 Radio kontakt (44-72-75); 13 Muzyczny atlas Polski; 15.30 Muzyczna promenada; 16.30 Liryka wokalna; 14.05 Zapiski ze wspólności; 14.20 Mistrzowskie wykonania muzyki chóralnej; 14.50 Pamiętniki i wspomnienia; 15 Album operowy; 15.30 Muzyczna promenada; 16 Etniczne podróże muzyczne; 16.30 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy; 18 Nowe płyty, nowe nagrania; 19 Witrzyna sztuk wszelkich; 19.15 Wiadomości kulturalne; 19.30 Letni Festiwal Muzyczny; 21.25 Stuchowisko na letni wieczór — „Pustelnia Parmeńska”; 22 Czas na jazz — nowości; 23.05 Muzyka świata; Flandria; 0.05 Muzyka noturna.

PROGRAM III: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 1, 1.57 — wiadomości.

ści; 5-9.05 Zapraszamy do Trójki; 8.30 i 13 „Bractwo Róży” — odc.; 8.45 Business news; 9.05 — 15.05 Stuchaj razem z nami; 10.05 Co dzień powieść w wydaniu dźwiękowym; „Salamandra”; 12.05 W tonacji Trójki; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.10 Reggae — pieśni wędrowców; 14.50 Folk w piguлке; 15.10 Brum; 16-19.05 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 19.15 Muzyczna poczta UKF; 20-0.05 Trójka Bis; 20.10 Niecałe trzy kwadransy jazzu; 20.50 Spotkania o zmroku; 21.15 Międzynarodowy Rok Mozartowski; 22.10 W kręgu ballady; 22.40 Kochać Boga i ćpać — to niemożliwe; 23.05 Nie tylko dla melomanów; 0.05-2 Trójka pod księżycem.

PROGRAM IV: 6, 6.30, 7, 7.30, 7.55, 11, 17, 17.55; 18.30; 19, 19.30, 22, 23, 23.55 — wiadomości; 6-8 Radio Wolna Europa; 8 i 16.30 Muzyka i języki obce; 8.30 Sygnały świata; 9 Radio najmłodszych; 10 Audycja muzyczna z programu II PR; 11.05 Kwiaty — ziola — krzewy — drzewa; Czeremcha; 11.20 Etniczne podróże muzyczne; 12 Nowy Testament;

12.10 Miniatury muzyczne; 12.30 Wiadomości; 13.30 Dzieła wszystkie Mozarta; 14.30 Wakacyjne spotkania: W sali koncertowej; 15 Świat muzyki: Pieśń; 15.30 Barwy i słowa: Canaletto; 16 Muzyka; 16.10 Słownik historyczny; 17-24 Radio Wolna Europa; 17.05 Muzyka; 18 Widziane z kraju; 18.35 Program ekonomiczny; 18.45 Co nowego na Wschodzie; 19.30 Wieczorne spotkania; 21.30 Polacy na świecie; 22.10 Fakty, wydarzenia, opinie; 23.05 Panorama dnia.

RADIO ZIELONA GÓRA

6-8.30 Radioporanek; 8.30 Reklama na telefon — I; 10-14 Radioteraz — D. Zyn; 14 Reklama na telefon — II; 15 Cudowne lata; 16 Wiadomości BBC, wiadomości lokalne; 16.15 Muzyczny kwadrans; 16.30 Przeboje, przeboje; 17 „Siostra Maria” — rep. I. Linkiewicz; 17.25 Muzyczny relaks; 18 Program BBC; 18.30 Gorzów — ludzie i sprawy; 19 Black and white — czyli barwy jazzu — A. Winnik; 20-22 Radiowieczór — K. Rutkowski; 22 Program BBC; 23 Muzyka do poduszki; 23.40 Seans relaks — usyp; 23.55 Muzyka, zakończenie programu.

CENY OGŁOSZEŃ

1 cm² 6000 zł
1 słowo 2000 zł

Przedsiębiorstwo Budownictwa Usług Technicznych i Handlu

TRAKBUD

ul. Daszyńskiego 8
tel. 891138

66-630 Cybinka
tel. 433125

OFERUJE

- najtańszą tarcicę w pełnym asortymencie
- drewniane elementy budowlane o długości do 9,5 m.

PRZYJMIĘ

- wykonawstwo wszelkich robót budowlanych
 - wykonawstwo kiosków i pawilonów handlowych z płyt warstwowo ocieplanych
- ZAPRASZA DO**
- hurtowni i sklepu z materiałami budowlanymi

AK-1035

METAL - HURT

Głogów ul. Mickiewicza 46 (baza "TRANSBUD")
tel. 33-31-12 i 33-20-39

- telewizory kolorowe 20" "SHIVA" prod. jap. 3.250.000,- zł
- meble biurowe
- fotele i kanapy oraz inne artykuły przemysłowe

20 G1

"WALMAK"

agent handlowy firm ITT Nokia i SIEMENS
oficjalny sponsor wyborów Miss Polonia '91

poleca państwu znakomity sprzęt audio-video w.w. firm

Zapewniamy szeroki asortyment sprzętu i przystępne ceny

Ponadto oferujemy:

- TV Clatronic 20" (RFN), wyłącznik czasowy, wyświetlanie funkcji na ekranie 3.730.000,-
- Odtwarzacze Tensai (japońskie) 2.650.000,-
- Magnetowidy SUPRA (japońskie) 3.650.000,-
- Zestawy satelitarne UNIDEN 8008 5.190.000,- 48 kanałów, stereo, pilot, konwerter UNIDEN NF 1,2 dB i wiele innych wyrobów.

Sprzedaż gotówkowa i ratalna

w godz. 11.00-17.00 (przerwa 13.00-14.00)

Głogów, Brama Brzostowska 1 (Hotel Kasztelański)

telefon: 33-20-61 wew. 170

Przy sprzedaży ratalnej pierwsza wpłata już od 10% wartości sprzętu. Spłata pozostałej kwoty odbywa się w max. 6 comiesięcznych ratach, oprocentowanych w wysokości 7% miesięcznie od niespłaconej kwoty kredytu. Formalności związane ze sprzedażą ratalną załatwiamy w czwartki i piątki, informacje przez cały tydzień.

Zapraszamy, życzymy udanych zakupów

3267-C

Porównaj
a nie znajdziesz
nikogo tańszego!!!

PH "ASTRA - BIS"
ul. G. Morcinka 37,
Głogów
tel/fax 070/ 33-55-29
oferuje:

*pralki, lodówki,
zamrażarki, sprzęt RTV,
anteny SAT,
komputery...
Prowadzimy
sprzedaż ratalną.
Zapraszamy

3377-G

HURTOWNIA MAJLIZ

Zielona Góra, ul. Kręta 5
(magazyny POLSPORTU
dojazd od ul. Woj.
Polskiego)
tel. 616-97 wew. 304
czynna 8.30-16.30
poleca:

nową dostawę materiałów
w szerokim asortymencie,
oraz podkoszulki kolorowe
w cenie 14.000,-

Hurtownia zaprasza
również

do nowo otwartego
sklepu firmowego
przy ul. Sikorskiego 49
szeroki wybór

752-Z

GALERIA ART

PPU "ASSA"
w Zielonej Górze
ul. Żytnia 23, tel. 720-44 w
godz. 8.00-15.00

poleca w cenach hurtowych:
CANON, CASIO,
CITIZEN,
Nowość!!!

- elektroniczny kieszonkowy tłumacz językowy: polsko-ang.-franc.-niem.-włoski
- kalkulatory z drukarką i bez (12,14,16 pozycyjne)
- kasy sklepowe
- wagi elektroniczne
- metkownice 1 i 2 wierszowe
- taśmy do metkownic
- kasetki metalowe
- kasetki metalowe z szyfrem
- kserokopiarki CANON 10/10 i 15/20
- elektroniczne maszyny do pisania
- bindownice do oprawiania dokumentów
- laminarki-urządzenia do powlekania dokumentów folią (typ A-4 i A-3)
- notesy menadżerskie
- długopisy

AK-1009



LUBUSKA IZBA
PRZEMYSŁOWO - HANDLOWA
w Zielonej Górze
ul. Niepodległości 8a
tel. 726-01, 726-07

działając w porozumieniu z
BUNDESSTELLE FÜR
AUSSENHANDELSINFORMATIONEN

z Kolonii

DEUTSCH-POLNISCHE KOOPERATIONSSERVICE

oraz

DEUTSCH INDUSTRIE UND HANDELSTAG

z Berlina

zbiera oferty od partnerów poszukujących współpracy
gospodarczej w Niemczech

Po zgłoszeniu telefonicznym lub listownym nasi ankieterzy
skontaktują się z Wami.

Koszt uczestnictwa w powyższym przedsięwzięciu wynosi
960.000. Członkowie Lubuskiej Izby Przemysłowo - Handlowej
bezpłatnie.

784-Z



TRASA PÓŁNOCNA 3
65-001 ZIELONA GÓRA
POLAND

Tel : 225-40
Fax : 724-57

Przedsiębiorstwo "TURPOL" International
zaprasza odbiorców hurtowych i indywidualnych do sklepu
firmowego w Zielonej Górze - Trasa Północna 3,
tel. 724-11 w. 224

oraz do hurtowni w Gorzowie ul. Małorolnych tel. 230-21,
w godzinach 8.00 - 16.00.

Oferujemy wyroby z folii takie jak:

reżaw, woreczki, torby reklamowe. Przyjmujemy zamówienia na
wykonanie wyrobów foliowych w/g projektu odbiorcy.

Oferujemy bogaty i atrakcyjny wybór pasmanterii, między innymi:
guzików ozdobnych, gumy konfekcyjnej gładkiej i ozdobnej, naszywków,
sznurki i taśmy kolorowe, nici, przędza, firany, a także bardzo
atrakcyjną odzież damską, męską i dziecięcą pochodzenia
zagranicznego.

Szczególnie polecamy spodnie z jeansu typu "TURPOL"
i "WILDBOY" w cenie już od 140.000,- zł.

Bliższych informacji udziela Dział Handlu tel. 724-11 w. 207.

AK-1056

ZAKŁADY GÓRNICZE

Lubin
w Lubinie



wydzierżawia budynek o powierzchni
323 m² oraz halę o pow. 276 m² na
cele biurowe, magazynowe względnie
produkcyjne. Informacji udziela Dział
Socjalno-Administracyjny p.12
od godz. 7.00 do 15.00
tel. 407-111, wew. 484, 535
telex 0782338, telefax 441253

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO SC "BUDOL"

w Skwierzynie, ul. Kopernika 13, tel. 19
ZATRUDNI NATYCHMIAST
INSTALATORÓW WOD.KAN
GLAZURNIKÓW - PŁYTKARZY

Zarobki wg własnego systemu wynagrodzeń.
Zapewniamy dowóz pracowników z terenu Gorzowa,
Międzyrzecza, Bledzowa.
Pracownikom zapewniamy mieszkania po roku pracy
w blokach mieszkalnych i domkach jednorodzinnych.

670-Z

SPRZEDAŻ SZYB

do samochodów
zachodnich
i krajowych,
oraz innych części
do samochodów zachodnich



NA ZAMÓWIENIE

GŁOGÓW, UL. SZYMANOWSKIEGO 5, TEL. 33-35-60

HURTOWNIA PAPIEROSÓW I ZAPALEK



Nowa Sól, ul. Staszica 1 (obok wiaduktu)
czynna od 7.00-15.00, tel. 38-62

ul. Piłsudskiego 1/1 czynna od 10.00-18.00, tel/fax 22-50

oferuje:

- Popularne 1.590,-
- Klubowe 2.000,-
- Radomskie 2.450,-
- Stołeczne 2.700,-
- Extra Mocne 2.480,-
- Zapalki 170,-

AK-1043

NA
DEPTAKU

Piesek zachorował nagle, w ub. środę wieczorem. Jego pani postanowiła wezwać weterynarza z pogotowia. Nie znalazła numeru telefonu, zadzwoniła więc na informację. Na podany numer dzwoniła przez całą noc, bez skutku. Dopiero przed godziną 8. rano zgłosił się lekarz, który oznajmił, że jest to leczenie dla zwierząt, czynna tylko w dzień, a pogotowie weterynaryjne ma numer 917.

Pieska nie udało się uratować; podobno na nic zdziałała szybka pomoc weterynaryjna. Zal właścicielki, jest tym więcej, że jej ukochany pupilek musiał długo cierpieć, tylko z tego powodu, że „panienka z okienka” podała mylną informację. (ew)

LATO
W MIEŚCIEMASZ WAKACJE
I NUDZISZ SIĘ?

Przyjdź do domu kultury przy ul. Wojska Polskiego. Na wszystkie „mrowki” w mieście (także te mniej pracowite), aż do 30 sierpnia czekają przeróżne zajęcia. Codziennie oprócz sobót i niedziel zaczynają się o godz. 10 i trwają do ok. 14. Z pewnością każdy znajdzie coś ciekawego dla siebie. Wiemy, że najchętniej zaglądają tam teraz dzieci młodsze i nastolatki. Oto propozycje dla Was.

W kinie „Mrowiska” wyświetlane będą filmy — m.in.: „Piraci”, „Złote dziecko”, „Interkosmos”, „Powrót na ziemię”, „Uciekinierzy”. Najmłodsi obejrzą na video np. „Przygody kota Tip-Topa”, „Jaskiniowców”, „Kaczora Donald”, „Kota Jerry’ego”. Podczas bliskawicznego kursu „Pierwszy taneczny krok” walc, taniec albo te nowsze, dyskotekowe, przestają sprawiać trudności. Dla dzieci o predyspozycjach aktorskich „Mrowisko” przygotowało zajęcia pt. „Zabawa w teatr”. Ponadto będą również zabawy plastyczne, a jeden dzień w tygodniu przeznaczony będzie na gry i zabawy sportowe. Już czekają upominki dla tych, którzy zwyciężą w turniejach ringo, badminton, pingpong albo np. w futbolu stołowym. (ew)

„PAJĄKI”
NADAL SZUKAJĄ

Tydzień temu pisaliśmy, że Zielonogórska 31 Drużyna Harcerska Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej poszukuje pomieszczenia nadającego się na magazyn. „Pajaki” chciałyby w nim przechowywać swój sprzęt: koczowniczy, namioty itd. Do wczoraj nie wpłynęła żadna propozycja. Być może w dzisiejszym wydaniu gazety, notatkę przeczyta ktoś, kto ma wolne duże i suche pomieszczenie — prośbę o udzielenie informacji — prosimy o kontakt z działem mieszkaniowym naszej redakcji. (ew)

KALEJDOSKOP SPORTOWY

DO BERLINA
I RZYMU, A PÓŹNIEJ
NA MISTRZOSTWA ŚWIATA

W ub. tygodniu, wykorzystując pobyt w trzynieńskim ośrodku kadry narodowej pięcioboistów, zamieściliśmy wypowiedź trenera Zbigniewa Pacella dotyczącą najbliższych planów naszych reprezentantów na mistrzostwa świata. Wiadomo już, że w San Antonio nasz kraj reprezentować będą zawodnicy Lumel: Maciej Czerwicz, Dariusz Goździk, Dariusz Mielner i Arkadiusz Skrzyński. Obecnie zawodnicy dokonali elementów szybszych, z kilkoma dniami stopniowo zmniejszając intensywność zajęć, by tuż przed odjazdem do USA (17 lub 18 bm.) poczuć głód startu.

A co po mistrzostwach świata? — pytam trenera Pacella. — W połowie września w Rzymie, wspólnie z kobietami, najpierw pięcioboistki uczestniczyć będą w finale Pucharu Świata. Zrezygnowano z dotychczasowego systemu sumowania wyników z eliminacji polegającego na mnożeniu

Posiedzenie Zarządu Miasta

Problemy urlopu nie mają

W miniony poniedziałek obradował Zarząd Miasta Zielona Góra. Poruszono wiele problemów, z których kilka, jak sądzę, zainteresuje mieszkańców najbardziej.

Choćby czystość i porządek w mieście. Podczas urlopów wyjazdów, zapewne wielu z nas miało okazję porównać jak pod tym względem Zielona Góra różni się, czy jest podobna do innych. Zdaniem z-cy prezydenta Edwarda Mincera, nie jest najgorzej, ale też nie ma jeszcze powodów do dumy.

Uważa on, że przynajmniej w ok. 60 proc. winni są mieszkańcy, zakład pracy i rozmaite instytucje; wszyscy, którzy nie tylko sami nie szanują wyglądu miasta, bo je za-

śmiecają, ale i nie myślą, by tak rzec: „perspektywnie”. Niedawno pisaliśmy np. o budce telefonicznej na skwerku przy ul. Młynskiej; w jej miejscu ustawiono nową, a stara przez kilka dni leżała obok. Przy budynku, w którym mieści się Zarząd Regionu „Solidarności”, od strony pl. Bohaterów, ustawiony jest duży pojemnik na śmieci — nie bardzo wiadomo, gdzie go przestawić, żeby w tym ruchliwym ciągu dla pieszych nie stanowił „ozdobę”. Podobnych, na pozór, błahych spraw do załatwienia jest mnóstwo. Wprawdzie na posiedzeniu skupiono się nad utrzymaniem czystości terenu w obrębie starówki, ale postanowiono, że tym osobom

lub instytucjom, które nie uszanują wyglądu miasta, częściej niż dotąd będą wręczane mandaty. Ale czy i w jakim czasie zmienią się mentalność mieszkańców?

Odpowiedzialny za stan czystości miasta Zakład Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z pewnością sam nie podoła. Jego dyrektor został zobowiązany do przedstawienia zarządowi (na jednym z pierwszych we wrześniu posiedzeń) konkretnych informacji, odpowiedzi na pytania: Co zrobi, żeby było czystiej?

Kolejną sprawą „ruszoną” w miniony poniedziałek, to wstępne zatwierdzenie statutu tego przedsiębiorstwa. Przypomnijmy: PGKiM już nie istnieje, zostało przekształcone w zakład budżetowy. Ostateczne zatwierdzenie statutu będzie punktem porządku obrad najbliższej sesji Rady Miejskiej.

Podobne zmiany są już „za” Miejskim Zakładem Komunikacji. Zarząd Miasta zaakceptował wyniki konkursu na dyrektora. Według naszych informacji, dotychczas pełniący te obowiązki Andrzej Dziwina w chwili przekształcenia przedsiębiorstwa odmówił przyjęcia angażu na dyrektora MZK. Zgodnie z przepisami otrzymał kilkumilionową odprawę pieniężną, po czym, gdy ogłoszono konkurs zgłosił, że chce w nim uczestniczyć. Nie został jednak do rywalizacji dopuszczony. Z dwóch kandydatur, które komisja ostatecznie rozpatrywała tj. Mirosława Hoffmanna (z-ca dyr. MZK) i Barbary Langner (także pracownicy MZK) stosunkiem głosów 3 do 1 wybrano Mirosława Hoffmanna, który już od wczoraj pełni swoje nowe obowiązki.

Ponadto, w kolejnej sprawie, dotyczącej sprzedaży warzyw i owoców na terenie miasta, zarząd postanowił, że sprzedaż hurtowa zostanie przeniesiona z targowiska przy

ul. Owocowej na plac MOSiR-u przy ul. Sulechowskiej. Rozważano możliwość lokalizacji tego handlu m.in. na parkingu przy ul. Piaskowej. Przeważił jednak argument, że hurtowa sprzedaż nie powinna się odbywać w centrum miasta. Natomiast jeśli chodzi o konflikt pomiędzy „Konfinem” a handlującymi na terenie targowiska przy ul. Anieli Krzywoń, pod naciskiem działkowców, zarząd postanowił jednak negocjować ze spółką „Konfin” dopuszczenie pewnej ilości działkowców na ten teren. Jak się dowiedzieliśmy, rozmowy o „pewnej ilości” prawdopodobnie uzależnione będą od długości wyznaczonego na ten cel stołu, czyli w myśl zasady: kto pierwszy ten lepszy.

Innego rodzaju emocje wzbudza plac z olbrzymim napisem „Bazar miejski” przy ul. Zamkowej, gdzie b. PGKiM udowodnił, że nie potrafi handlować. Stragany stoją puste, a handlowcy wolą rozkładać towar w miejscach, gdzie jest duży ruch. Tym placem jest zainteresowany „Konfin”. Zarząd Miasta, który po stanowił wreszcie zająć się sprawą, gotów jest nawet na 2-3 miesiące zwolnić z opłat wszystkich handlowców, którzy zechcą tam sprzedawać. Ale dopiero po ustaleniu nowego „opiekuna” placu.

I jeszcze winni jesteśmy Czytelnikom informację z poprzedniego posiedzenia Zarządu Miasta. Chodzi o Filie nr 13 WIMBP. Niedawno pu blikowaliśmy list otrzymany od 250 osób, zaniepokojonych zamiarem likwidacji tej placówki. Okazuje się, że nie będzie ona likwidowana; będzie jej zaproponowany lokal przy ul. Wojska Polskiego. Dziś lokatorem tego pomieszczenia jest klub „Lechii”, a że nie się w nim nie dzieje, będzie przekazany filii biblioteki. (ew)



Tę stertę śmieci wyrzucanych na podwórko, „pod nos” lokatorom ul. Kupieckiej 72, polecamy uwadze nie tylko „Konfinu”. Na zdjęciu w tle: ogrodzenie targowiska, „od kuchni”. Fot. MAREK WOŹNIAK

W tumanach kurzu

Trwająca trzy lata walka uwieńczeniowa, jak się okazało, sukces. Plac przy ul. Młynskiej obwarowany został znakami „zakaz ruchu”. W miasteczku mieszkających mieli oni lektarstwo na wszelkie zło. Przyczyna głębiej niechcącej do pojazdów mechanicznych jest całkowicie przyjemna, tkwi bowiem w żużlowo-piaskowej nawierzchni placu. Każdy przejeżdżający po niej samochód lub motor powoduje natychmiastowe powstanie chmury pyłu. Unosi się ona wysoko, po czym drzwiami i oknami wdiera się do okolicznych mieszkań. Tutaj osiada. Miejsce „spoczynku” stanowią meble i... płaca lokatorów.

Zdesperowani mieszkańcy od lat składali liczne pisma do licznych instytucji. Przez długi czas plac okazywał się tak istotnym węzłem komunikacyjnym, że wszelkie protesty pozostawały bez oddźwięku. Nowy obrót sprawie nadała dopiero interwencja Tadeusza Bilńskiego — posła na Sejm, po której problemy mieszkańców w końcu dostrzeżono. W sierpniu 1990 r. postanowiono upragnione przez nich znaki. Wydział Ochrony Środowiska UM polecił nawet stworzenie szkicu zaizolowania placu. Wydawałoby się, że problem przestał istnieć. Niestety. Znaki nie spowodowały ani jednego dnia przerwy w ruchu i parkowaniu pojazdów. Nadal więc, zwłaszcza przy wietrznej pogodzie, kurz i spalinę wciągają się do wnętrza mieszkań. Otwieranie okien,

powszechnie zwane wietrzeniem, na Młynskiej oznacza mordę. Dzieci biegające po placu, który w rzeczywistości bardziej przypomina podwórko, nadal narażone są na niebezpieczeństwo.

Poniżej władze miasta zrobiły, jak twierdzą, wszystko co możliwe, a wpływu na respektowanie przepisów drogowych nie mają, wręcz nie się do instytucji, która wpływ taki, teoretycznie przynajmniej, posiada. O chronicznym naruszaniu przepisów poinformowano najpierw pogotowie policyjne, którego dyżurny polecił dokonanie zgłoszenia na posterunku policji znajdującym się przy Starym Rynku. Ze względu na brak ludzi kierownik posterunku nie zapewnił jednak przywrócenia poszanowania przepisów.

Bezsilność „kompetentnych” organów skłoniła mieszkańców do zainteresowania sprawą Edwarda Lipca — senatora RP. Na skutek interwencji senator otrzymał od Komendy Wojewódzkiej Policji pismo, które obok napisane „z poważaniem”, niewiele brzmiało. Wspomniano w nim o brakach kadrowych, limitowanych środkach na pojazdy służbowe oraz przyczynie obiektywnej, a mianowicie — braku miejsca do parkowania.

Mieszkańcy nie kapitulują. Proponują zaizolowanie placu, postawienie gazonów, szlabanów, jakiegokolwiek skutecznego rozwiązania. Liczne pisma nadal krążą. Kurz też. (bkm)

PROSTO
Z RATUSZA

Szczerze zazdrościmy wszystkim, którzy spędzają ów gorący czas nad wodą czy na łonie natury. Od początku roku nie miałem ani jednego wolnego dnia, sierpień rysuje się także roboczy. O! uroki władzy są mordercowskie...

Drzwi mego pokoju są stale otwarte dla mieszkańców Zielonej Góry; staram się, w miarę możliwości, pomóc każdemu w rozwiązaniu jego problemów — w końcu za to m. in. biorę co miesiąc wcale nie małą pensję. Proszę jednak mych wyjątkowo licznych gości o zrozumienie:

1. W poniedziałki obraduje Zarząd Miejski, w soboty przyjmuję w sprawach mieszkaniowych (wyłącznie). Pozostałe dni planuję, ustalając z wyprzedzeniem terminy nadar, spotkań, posiedzeń komisji itd. Nie każdy zainteresowany może być zadowolony „prosto z marszu”. Nie jest to objaw lekceważenia, lecz właśnie szacunku dla własnej umówionej.

2. Mają państwo prawdziwe problemy i problemy. Wiele z nich można śmiało rozwiązać na szczeblu odpowiedniego wydziału czy referatu lub za pośrednictwem Rze

cznika Praw Mieszkańców. Trudno chyba wymagać, aby to zastępca prezydenta decydował o zawieszeniu tablicy informacyjnej, przydziale komórek na węgiel, opróżnieniu pojemnika na śmieci, wymianie żarówek w lampie ulicznej; aby interweniował w sprawie rozbitej szyby czy niewłaściwie parkowanego samochodu. Nie mogę „odbierać chleba” poszczególnym urzędnikom czy pracownikom służb komunalnych.

3. Nie każda sprawa może być załatwiona „od ręki”, nie każda — po myśli zainteresowanego. Czasem rzecz nie leży w mojej kompetencji (czy w ogóle — w kompetencji Urzędu Miejskiego), czasem — inne rozwiązanie jest po prostu bardziej zasadne i sprawiedliwe. Moje „nie” nie oznacza zatem, iż jestem wstrętym, skorumpowanym mafiosą, dbającym jedynie o interesy własne i zaprzyjaźnionej „klijki”. Zastępca prezydenta też człowiek i ma prawo oczekiwać szczytów szacunku. Ma prawo oczekiwać, że nie zostanie zbyte powodu zgany, obrażony, wyzywany i po mowieniami, straszony prezydentem Waleśa, „Solidarności”, sądem i prokuraturą, karą Borską i... siekiera. Że nie będzie mu się wma wiało, iż jest współwłaścicielem połowy miasta, skoro posiada jedną z dwóch ręk, malucha, kwatrurowe 48 m kw., kilka regałów książek i trochę ziemi w skrzynkach balkonowych.

Co wyjaśniliśmy — serdecznie za praszam.

Zastępca prezydenta
EDWARD MINCER

KINA

„ESTRADA” — Hala Ludowa — 18 — Pajaki (USA 15 l.), Taxi blues (fr.-radz. 15 l.)

„NEWA” — 17.30 — Interkosmos (USA 12 l.), 19.30 — Kaczor Howard (USA 15 l.)

„NYSA” — 15.30 — Czary na Karai bach (fr. 15 l.), 17.30, 19.30 — Interesy rodzinne (USA 15 l.)

„WENUS” — 15.30, 17.30, 19.30 — Koszmar z ulicy Wiązów (USA 15 l., premiera)

woj. zielonogórskie

BABIMOST — „Piast” — Pojazd księżycowy (USA 15 l.), Samotny wilk McQuade (USA 15 l.)

BYTOM — „Mieszko” — brak programu

GUBIN — „Iskra” — Krokodyl Dundee (USA 12 l.), Gonza wojownik (jap. 18 l.), M.A.S.H. (USA 15 l.)

ŁÓWA — „Słask” — Dziką plażę (USA 18 l.), Wall Street (USA 15 l.)

KARGOWA — „Światowid” — Szklana pułapka (USA 18 l.), Włilow (USA 12 l.)

KOZUCHÓW — „Uciecha” — Krótkie spieję (USA 12 l.)

KROSNO — „Wzgórze” — Nocny jastrząb (USA 15 l.)

LUBSKO — „Patria” — Superglina (USA 18 l.), Imię Car men (fr. 18 l.)

NOWOGROD — „Bóbr” — Filemon i przyjaciele (pol. b.o.), Życie i umrzeć w Los Angeles (USA 18 l.)

NOWA SÓL — „Odra” — Sami swoi (pol. b.o.), Nie ma mocnych (pol. b.o.), Wyznawcy zła (USA 18 l.)

SEAWA — „Zeglarz” — Krokodyl Dundee II (USA 12 l.), Elektroniczny morderca (USA 15 l.)

SZPROTAWA — „As” — Brazil (ang. 15 l.), Szkoła biznesu (USA 15 l.), Chłopcy z ferajny (USA 15 l.)

SWIEBODZIN — „Przyjaźń” — Dzieci gorszego Boga (USA 15 l.)

WOLSZTYN — „Tatry” — Indiana Jones — ostatnia krucjata (USA 15 l.), Wykidało (USA 15 l.)

ZBASZYN — „Obra” — Młode strzelby (USA 15 l.)

ZAGAN — „Meteor” — Good Morning Vietnam (USA 15 l.)

ZARY — „Pionier” — 17. 19 — Kod milczenia (USA 15 l.)

TEATR

LUBUSKI TEATR w Zielonej Górze — przerwa urlopową

GALERIE

ART (czynna 10-17) — Malarstwo, grafika, szkło, srebro.

BWA (czynna 11-17) — Władysław Hasior.

PSP (czynna 11-18) — Malarstwo Leszka Kurka.

Klub MPiK (czynny 9-18) — Grafika Leszka Frey Witkowskiego.

Galeria Zarskiego Domu Kultury w Zarach (czynna od wt. do pt. 11-16) — Wystawy: Wojewódzka Wystawa Fotograficzna Zary '91. Lech Morawski: Art-Akt

APTEKI

DYŻUR NOCNY PEŁNIA:

Lubsko, ul. Krakowskie Przedmieście

Nowa Sól, pl. Wyzwolenia

Swiebodzin, ul. 1 Maja

Wolsztyn, ul. Świerczewskiego

Zielona Góra, ul. Kupiecka

Zagan, ul. Ślaska

Zary, ul. Os. Wojskowych

TELEFONY

Pogotowie Policyjne 997

Straż Pożarna 998

Pogotowie Ratunkowe 999

Pogotowie Energetyczne 991

Pogotowie Ciepłownicze 617-03

Pogotowie Wodn.-Kan. 994

Pogotowie Gazownicze 221-81

Informacja PKS 223-01

Informacja PKP 38-38

Szpital Wojewódzki centr. 42-61

Bank Informacji Gospodarczej Przedsiębiorstw 652-23

Bank Informacji Usługowej 293-43

TAXI

ul. Wyszyńskiego 52-37

ul. Podgórna 226-67

dworzec 228-86

bazagówki 228-25

Również serdecznie pana pozdrawiam. (RS)

GRA TAKŽE II LIGA,

APATOR MA 9 PUNKTÓW

W minionej kejsce obie lubuskie drużyny wykorzystały atut własnych torów, powiększyły przewagę nad najgroźniejszymi rywalami, ale do zakończenia mistrzostw pozostało jeszcze pięć kolejnych spotkań i wiele może się zdarzyć. Cieszy, że kibice lubuskiego mają sporo powodów do satysfakcji. Kto wie czy decydującego znaczenia nie będzie miał wynik rewanżowej potyczki w derbach Stali z KS „Morawski”, w Gorzowie. 15 września na torze przy ul. Śląskiej może narodzić się nowy mistrz kraju, albo sytuacja jeszcze bardziej się skomplikuje.

ROMAN SIUDA



A.Huszcza i P.Świsł w finale «Złotego Kasku»

Wojciech Nefowid i **Jacek Janowski**,
wieloletni współpracownicy w Zakładzie
Nieruchomości, 15 (3, 3, 3, 3), P. Świsł
(StaG t.) – 14 (3, 3, 3, 2, 3, 2, 3,
Pawlik) (Unia L.) – 10+3 (2, 3,
t., 3, 2+3), 4 Zb. Błażejczak (Mo-
rawski) – 10+2 (2, 2, 3, 1, 2+2).
S. J. Szymonowak (Morawski) –
9 (0, 3, 2, 3), 6 R. Jankowski (Unia
L.).



Znów rekord S. Bubki

Na wysokim poziomie stał bieg na 5000 m, wygrany przez Kenijczyka **Richarda Chelimo** w 13.16,35. W czołowej ósemce znalazło się jeszcze pięciu reprezentantów tego kraju.



Z Bielawy do Jedliny

Obecnie podopieczny trenera Kamiernia Prokopszyna sposobi się do niedzielnych górskich mistrzostw Polski, które odbędą się w Jedliczynie Zdrowiu. Udział w tym trudnym wyścigu zapowiedziała cała krowa czołówka.

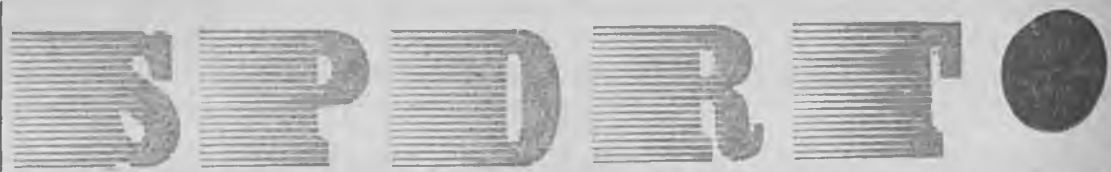
* Natomiast w Kobylej Górze, w strefie eliminacyjnej MP i o niejśa w finale XVIII OSM rywa zajął juniorów. Na dyst. 20 km zajął 1. miejsce (na czas) drugi był Piotr Różycki z Chrobrego Głogów, a trzynasty – Marcin Woźniak (Górniki Polkowice). Odbył się także wyścig ze startu wspólnego na 142 km, z udziałem 49 zawodników. Zwyciężył Mariusz Kędziara (Gryf Szczecin), a do finału OSM zakwalifikowali się m.in.: Wojciech Niedźwiedzi, Jacek Skrypnik i Radosław Wężyk (Taspa), P. Różycki, Zbigniew Ujański (Chrobry), Edward Haniewicz, Paweł Kaczmarek, Piotr Skudłapski, Marcin Woźniak i Mariusz Pytlak (Górniki Polkowice) oraz Dariusz Gil i Marek Walenczyk (POM Strzelce Kraja).



► Po trzech dniach rywalizacji na arenach XI Sportowych Igrzysk Panamerykańskich we wszystkich klasyfikacjach zdecydowanie prowadzi Kubańczycy. Gospodarze imprezy zdobyli już 39 medali w tym 6 złotych. Pozostałe kraje mają a swym koncie zaledwie 14 krążków koloru złotego.

► 5 bm. rozpoczęły się w Krawowie Izgrzyska Przyjaźni Młodzieży w Chrześcijańskiej. Ich organizatorami są: Ośrodek Animacji Wychowania i Duszpasterstwa Młodzieżowego Zgromadzenia Księży Salezjanów i Polskie Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. W izgrzyskach bierze udział 300-osobowa grupa dzieci głównie ze Wschodu, w większości pochodzenia polskiego, m.in. Odessy, okolic Lwowa, Partenami ich są krakowscy dzieci najuboższych rodzin, które objęte są opieką i wychowaniem przez księży salezjanów. Izgrzyska potrwać do janku.

► Skok ze spadochronem jaki wykonała 21-letnia studentka AWF we Wrocławiu **Ewa Jakowska** na zakończenie europejskiego zlotu spadochroniowy w Oleśnicy pod Wrocławiem mogła przypłacić życiem: podczas lądowania czasza spadochronu zahaczyła się o kręcące się śmigło znajdującego się w pobliżu samolotu. Spadochron błyskawicznie przekroczył się w śmigło. Ofiarę wypadku, ciężko ranną przewieziono atytmachistami na ostry dyżur oddziału ortopedyczno-urazowego okręgowego szpitala kolejowego we Wrocławiu, gdzie poddana została **operacji**.



Jestem optymistą...

Z reprezentacyjnym obrońcą PIOTREM CZACHOWSKIM rozmawia Jacek Kardela.

— Potrzeba przynajmniej pół roku wyteżonej pracy, aby zespół się zgrał i stworzył pewnego rodzaju monolit. Natomiast marsz w górę tabeli rozpoczniemy już w najbliższą sobotę po meczu z Pogonią Dębica, a i w wyjazdowym meczu w Mielcu nie jesteśmy bez szans. Powiem więcej: twierdząc,

Oczywiście graczami z nowego kraju będą i tacy, którzy nie mają jednakowo dużo czasu na treningi, jak zawodowcy. Ale poza tym, faktem jest, że większość z nich nie ma jeszcze odpowiednio wykształconych trenerów, którzy mogliby im pomóc w podjęciu właściwych decyzji. Właśnie dlatego, że nie ma jeszcze odpowiednio wykształconych trenerów, nie ma też odpowiednio wykształconych sędziów. Właśnie dlatego, że nie ma jeszcze odpowiednio wykształconych sędziów, nie ma też odpowiednio wykształconych trenerów. Właśnie dlatego, że nie ma jeszcze odpowiednio wykształconych sędziów, nie ma też odpowiednio wykształconych trenerów.

— Dziękując za rozmowę, życzę panu udanych w
 stepów w meczach klubowych oraz reprezentacji
 Polski.



Niepewny lot Sokoła, ale może będzie lepiej

Trudniejsza niż kiedykolwiek się stała finansowa Stali sprawiła, że drogi wodociągowej sekcji (i działaczy) się rozeszły. Wypatrując karunkę, korzystając przy tym z kurczących się dotacji państwowych (WFS zapewniła skromne stypendia i opłacała godziny treningowe w hale), działacze szukali sprzymierzeńców. Wprawdzie teoretycznie drobne zapewne złotówki mogły jeszcze wpłynąć z zysków prowadzonej działalności gospodarczej spółki, zawiazanej niegdyś z Chrobrym Głogów i kostrzyńskimi, Celulozą, ale w tej sprawie dotychczas nie było niczego. Planowano zatem jednosekcyjny (o tradycyjnej nazwie Sokół), pozyskano sponsorów (spółkę budowlaną dr. Marciniaka – „Gobex”, zajmującą się pracami instalacyjno-sanitarnymi) sp. dr. Rożańskiego –

„San Gobex”, „Metal-Gobex” dyr. Głowani i „Inter-Gobex” dyr. Komarnickiego), przystępując do ratowania gorzowskiej piłki ręcznej.

Przy „pół czarnej” jest okazja po rozmawiać z ludźmi, którzy w okresie dla tej dyscypliny najtrudniejszym nie zamalowywać, jak wydeptywali chodniki, by drużyna mogła zakończyć sezon, przed którym przez ciebie liczone na wiele: Antonim Głuskiem, Witoldem Głowanią oraz trenerem Sokola i reprezentacją Polski — Michałem Kaniowskim.

— Działacze klubowi dobrze już wiedzą, że pozyskanie sponsorów od nasza ożywienie działalności, określa pomoc organizacyjno-finansowa, wspólna troska o przyszłość, jest to jednak równocześnie z systematycznym doradnictwem, gotówką i to warkim strumieniem. Różnica wreszcie jest ich sytuacji finansowa. Ustalono, że spółki kupią trzy pawilony handlowe, oddadzą je klubowi w użytkowanie. Po opłaceniu agentów, wypracowany zysk zasili klubowa kasa.

Były pewnie kłopoty z uzyskaniem lokalizacji, ale prawie już je pokonano. Dwa z nich stana przy ul. Pocztowej, pytanie dotyczy lokalizacji trzeciego. Rozpocznie się handel — będą pieniądze na premie, ewentualne transfery. Działacze nie liczą na bajkowskie sumy, może 150 mln. może więcej rocznie zawsze to jest jednak zastrzyk gotówki pozwalający na tego źródła dokonać wyplatu.

Jak się wydaje, trenerzy tworzą drużyny, dla której poprzez dni sezon był zapewne przełomowym. Zrealizowano podstawowy zadanie: miar i drużyna awansowała do grupy „A” i to z 1 miejsca. Później nieisze decyzje zjazdu nie pozwoliły wejść do powiększonej ekstraklasy także innym zespołom.

Z kolegami pożegnał się najbardziej z gorzowskich dmińków Jerzy Górski, który u schyłku kariery występować będzie w barwach niemieckiej drużyny Jolenbeck Bielefeld. Obecny zespół skoło to obcudnca „mieszkaniny z młodocia” Młodzież, wankowie Znicza, z którym nowej sekcji zawsze bardzo się współpracowało. „Stara” to: Marek Koziełski, Robak, Mariusz Czubak, Jacek Gułmiński, Wiesław Kuhnert, po powrocie z USA również Jacek Gębowski, całą rundę grał bramkarz Dawid Brzozowski. Na falc tworzą: Krzysztof Orlik, Andrzej Kamiński, Paweł Kamiński, Mariusz Balanda, Krzysztof Kupczyk, Tomasz Gramka, pozyskany z MKS-u Kościan Krzysztof Złomkowski, Marek Gajda z zielonogórskiego AZS-u oraz ostatni nabytek, rozpoczynający stud. w gorzowskiej uczelni Jacek Ratajewski z Chrobrego Głogów.

W ostatnich latach przez gorz-
ką drużynę przewinęli się za wodni-
cy z Woroneża (Igor Anisimow i
Igor Gredzki, a w ostatnim sezo-
nie — Igor Pirsokow i Aleksy Pi-
nuszyn). Trudności finansowe sprawy-
ły, że musiano się z nimi rozstać.
Sokół i Energie Woroneż kontakty
jednak utrzymują. Być może do-
dzie do transferu, może przepadnie
także trener Władimir Pielogin.

Najbliższym sprawdzianem form będzie zaplanowany na 24 i 25 bm. w Gorzowie międzynarodowy turniej, na który przybędzie drużyna z Przemysłu Mistrzowska Drużyna Wiceprzewodzącego Energetyki Głównego. A później — ligowa młoteczka. W drużynach I ligi podzielonych na dwie grupy „grać” będzie systemem „meandrującym”. Następnie po cztery naj-
lepiej zespoły utworzą grupę „A”, pozostałe — grupę „B”. I „grać będą z sobą bezpośrednich spotkań dalszych. W tej grupie, podobnie dwa najlepsze zespoły z grupy „B” natomiast 1991/92 rozegra baraż z mistrzami dwóch grup II ligi. W sezonie 1992/93 grać będzie 12 drużyn. Między nadzieje, że w tej samej będzie także Sokół Gorzów. Drugie w tabeli rozgrywek grupy „B” sezonu 1990/91 Zagłębie Lubin.

ROMAN SIUDA

ROMAN STUDIA

RODZINNA

Dzieci w „złotych klateczkach”

(Z Danutą Cwetsch — redaktorem naczelnym dwutygodnika dla dzieci „Miś” rozmawia Maciej Szafranski)

— W kioskach i sklepach pojawiło się ostatnio tak wiele pięknych, kolorowych pism, a „Miś” wygląda tak samo jak za moich dziecięcych czasów.

— Moje założenie jest takie, żeby „Miś” był dalej czasopiśmie literackim dla dzieci, a nie komiksowym. Żeby wprowadzał dzieci, tak jak robił to od lat, w literaturę. Rodzice zazwyczaj chronią książki: nie wolno ich niszczyć, rysować po nich. Jest to, lub przynajmniej powinna być, świętość. Natomiast „Miś” jest tak pomyślany, żeby dziecko mogło działać przy nim. Jedną z jego zadaniowych części jest kartonowa wkładka, która wręcz nakłania do działania. Wiele osób informowało nas, że nie jest to potrzebne, ponieważ po co chłopcu, który ma samochody i klocki „Lego”, jakieś kartonowe elementy do sklejania i zabawy. Okazuje się, że to jest tylko odczucie dorosłych, którzy wolą gotowe rzeczy. A dzieci, sprawdzaliśmy to wielokrotnie, zaczynają lekturę od wkładki.

— Czy jednak nie obawiacie się, że „Miś” będzie do roli lektury dla dzieci biednych?

— Ja się obawiam, że coraz więcej będzie dzieci biednych. Musimy pamiętać, że lepsza poligrafia oznacza „lepszą” cenę. W tej chwili jesteśmy najtańszym czasopiśmie. Ponadto utrzymujemy uparcie dwutygodniowy cykl wydawniczy w odróżnieniu od wielu nowych miesięczników. Wydaje nam się, że dziecko nie może być wystawione na zbyt długą próbę oczekiwania, jeśli chcemy z nim nawiązać autentyczny, a nie tylko „rynkowy” kontakt. Moglibyśmy oczywiście, wydawać czasopismo luksusowe, dla elity finansowej, co wcale nie jest wprost odniesione do elity umysłowej. Dla tej pierwszej grupy, „Miś” jest zapewne pismem za mało nowoczesnym.

Na przykład zarzuca się nam brak lekcji języka angielskiego. Dla mnie jest bzdurą publikacja jakichkolwiek lekcji, bez jednoczesnych możliwo-

ści wysoki nakładowej produkcji płyt czy kaset. A więc składam publiczne oświadczenie. W „Misiu” nie będzie nauki języków obcych, ponieważ każdy język to dźwięk. Na przykład w wymawianych czasopiśmie radzieckich zastosowano bardzo prymitywne, plastikowe płytki. Gdybyśmy choć takie możliwości mieli, na pewno byśmy z nich skorzystali.

— Pozostaje więc wam świat literatury. Co w tej dziedzinie macie do dyspozycji?

— Tu też jest niewesoło. Brak dobrej literatury szczególnie dla najmniejszych dzieci, bo już dla młodzieży jest trochę lepiej. Stare pokolenie autorów albo już nietety odeszło, albo nie piszą nic. Można mówić o istnieniu skromnego środowiska autorów średniego pokolenia, do którego zaliczam 50–60-latków. W ogóle nie ma młodych autorów piszących dla dzieci. Dlaczego? Po pierwsze takie pisanie się nie opłaca. Po drugie, niestety tak jest w każdej dziedzinie sztuki, twórczość dla dzieci ma piętno drugiej kategorii i to pomimo raczej ogólnej zgody na twierdzenie, że napisać czy zagrać coś dla dzieci, to na prawdę wielka sztuka.

— Odbiorca jest tu bardzo bezkompromisowy i „złe ułożony”, a więc bez ogródek daję znać, że coś mu się nie podoba.

— To jedna strona medalu, a druga, jeśli chodzi o literaturę, to piękne wymagania języka. Odpowiedni zasób słów, na który nie stać nikogo bez odpowiedniej wyobraźni. Zdania muszą być krótkie. Zawsze muszą mieć sens. Nie można się odwoływać do skojarzeń, do czytelnika dzieci.

— Czego byśmy zatem nie dotknęli, dochodzimy do sprawy pieniędzy. Jak stoi finansowo „Miś”?

— Po załamaniu rynku, jakie przeżyliśmy w 1989 roku, ubiegły rok poświęciliśmy na odrabianie pożyczki. Dopiero od tego roku „Miś” jest samofinansujący się i dochodowy.

Obciążenie naszej redakcji polega na tym, że nie udało się nam wyrwać ze struktur wydawnictwa. Jak w każdym takim przedsiębiorstwie otaczają nas „usługowe” działy, które często stają się ważniejsze od redakcji, które na nie bezpośrednio pracują. Mamy nadzieję na szybką prywatyzację. „Miś” się jej nie boi. Zarobilibyśmy tyle, że wystarczyłoby nawet na finansowanie biedniejszych czytelników oraz wprowadzenie nowoczesnego systemu honoracyjnego. Bez fałszywej skromności mogą stwierdzić, że z „Misiem” związani byli i są najwybitniejsi w Polsce graficy. Gaudasinska, nieżyjący już Rychlicki, Maciewicz, Michałowska — to nazwiska uznane nie tylko w Polsce ale i na świecie. Nie mogę komuś, kto normalnie sprzedaje swoje rysunki za kilkaset tysięcy, zaproponować zakup za 10 tysięcy złotych. Chociaż trzeba podkreślić, że gdyby współpracownicy „Misia” nie byli autentycznymi jego przyjaciółmi, już dawno by nas nie było. Robią wiele rzeczy za o wiele mniejsze pieniądze, niżby powinni dostawać, bo myślą o dzieciach. Nie jest to jednak do końca w porządku, bo wiem, że polega to na wywieraniu specyficznego nacisku psychologicznego. I tak się dzieje w każdej dziedzinie dotyczącej dzieci.

— A jaki jest udział rodziców w sukcesie czasopisma?

— To niezwykle istotna sprawa. Często mamy na przykład sygnały, że wydrukowana wycinanka jest za trudna dla dziecka. Tymczasem jest w tym pewien „perfidny” klucz.

Wkładka ma być trudna po to, by zmusić w pewnym sensie mamę czy tatę, do zainteresowania się choć na chwilę własnym dzieckiem. Żeby choć raz na dwa tygodnie rodzice zrobili coś wspólnie ze

swoim dzieckiem. Bo dzieci są bardzo samotne.

— Jakie jest polskie dziecko? Możecie to przecież znakomicie obserwować.

— My bardzo często spotykamy się z czytelnikami w przedszkolach. Wtedy lepiej ich poznajemy. Niestety, jestem przerażona tym, co się dzieje. Już na etapie przedszkolnym widać szalone różnice wśród dzieci. Wszystko ma swój początek w domu. Nie chodzi o to, czy dziecko jest dobrze ubrane. To nie jest bowiem najważniejsza cecha zababki bądź nie. Wiele dzieci jest zastraszone, nie umie podjąć jakiegolwiek rozmowy. Teraz czują się one bardzo niepewnie, bo brak im oparcia w jedynej naturalnej strukturze, jaką jest rodzina. Jest wiele dzieci bardzo dobrze sytuowanych, mieszkających w „złotych klateczkach” zaopatrzonych w komputer i video, a najbardziej potrzebna im kontaktu z żywym człowiekiem. Jest pewne charakterystyczne zjawisko, choć oczywiście nie chciałabym generalizować. Otóż stwierdzam, że dzieci z małych miejscowości, są obecnie o wiele bardziej ciekawe świata i otwarte. Wynika to także z bardziej surowych warunków wychowania. W dużych miastach coraz częściej dzieci trzymane są w inkubatorach oddzielających je zarówno od piękna, jak i okrucieństwa tego świata. Nie trzeba straszyć dzieci bez potrzeby, ale też nie można odsuwać od nich konieczności rozwiązywania problemów.

— Zastanawiam się zatem, jaką konstrukcję psychiczną trzeba posiadać, by robić czasopismo dla dzieci.

— Redaktorzy „Misia” sami muszą być spokojni. Nie mogą podlegać frustracji, chociaż jest to trudne i oczywiście... muszą kochać dzieci.

Podwodna porodówka

...Coraz więcej dzieci ródzi się tą metodą w Związku Radzieckim, we Francji, USA i krajach skandynawskich. Ponad 700 urodzeń w wodzie zarejestrowano w ZSRR. Nie było przy tym żadnych komplikacji.

Przyjście na świat tyłu niemowlaków i ich bezpowikłanowy rozwój stanowi o bezspornej racji Igora Czarkowskiego, autora metodyki wczesnego pływania i porodu w wodzie. Chodzi przede wszystkim o to, że poród taki eliminuje potworne bóle u kobiet, a dziecku pomaga najłatwiej znieść przejście ze środowiska wodnego do ziemskiego. Nawet dziś specjaliści jeszcze nie wiedzą, co czuje noworodek w momencie swego pojawienia się na świecie. Ale bezsporne jest, że porzucając matczyne „powijaki”, nowonarodzony „zderza się” z moc-

zas potwodził także zasadę, że pływające dzieci w porównaniu z rówieśnikami są bardziej wytrzymałe, prawie wcale nie chorują, a chłód i zmiana pogody nie stanowią dla nich osobliwego zagrożenia. Praktycznie wcale nie kapryszą, a jeśli zdarzają się niedomagania, ich leczenie jest minimalne i ogranicza się do masażu i ziół...

Jest jeszcze jeden plus. Specjaliści posługują się pojęciem: biologicznie dopuszczalny rozmiar główki płodu. Jeśli jej objętość jest duża, noworodek ma trudności z przyjęciem na świat, co z kolei związane jest z możliwością wystąpienia nieprawidłowości w rozwoju psychicznym w wieku późniejszym. Poprzez intensywną przedporodową ćwiczenia przyszłej malki, włączając w to i pływanie, układ miednicowy-



nym ciążeniem grawitacyjnym. Zapotrzebowanie na tlen wzrasta 3–4 krotnie. Energię, którą zgromadził w łonie matki zużywa na pokonanie tej bariery i na przysposobienie swego organizmu do nowych, „suchozemskich” warunków.

W ostatnich latach prowadzi się badania wykazujące bezpośredni związek pierwszych dni, nawet minut życia człowieka z kształtowaniem jego psychiki, zależności między bólem porodowym i chorobami psychicznymi występującymi w przyszłości.

Urodzenie dziecka w wodzie wiąże się zatem z jego przejściem z naturalnego środowiska wodnego do takiego samego. Z przejściem z nieważkości w nieważkość... gdzie warunki życia są dla niemowlaka 3–4 krotnie korzystniejsze. Na tym polega, ogólnie rzecz biorąc, zasada Czarkowskiego, którą stworzył dwadzieścia lat temu. Wydaje się zatem jasnym, że w warunkach gdy niemowlak nie musi tracić zgromadzonej energii na pokonanie siły przyciągania ziemskiego, zostaje ona wykorzystana dla rozwoju jego organizmu. Wystarczy poobserwować, jakie ćwiczenia wykonują małe dzieci siłą swych mięśni, sprytem i umiejętnością koordynowania swych ruchów... Dzieci takie znacznie szybciej od swych rówieśników zaczynają siadać, stać i chodzić, nie mówiąc o tym, że w pływaniu lepiej z nimi nie równać. Już cztery godziny po porodzie swobodnie trzymają się na powierzchni wody, a po paru miesiącach są w stanie przepląnąć nie jeden kilometr

Podwodny stają się bardziej elastyczni, co ułatwia bezpieczne wyjście płodu z większą główką.

Jeśli nawet odrzucimy to wszystko, co dotychczas zostało powiedziane, a zatrzymamy się tylko na jednym fakcie, mianowicie życiu milionów dzieci nie potrafiących pływać i w wielu tragediach z tym związanych, to już w tym przypadku można uznać metodę Czarkowskiego za pozytywną. Szczególnie jeśli weźmiemy pod uwagę, iż nowonarodzone dziecko jest istotą bardziej wodnym niż ziemskim. Za pomocą ultradźwięków ustalono, że pierwszy ruch embrionu polega na pływaniu.

Przy wodnym porodzie obecny był przedstawiciel Światowej Organizacji Ochrony Zdrowia, doktor Wagner. Jego stosunek do tego co zobaczył był jednoznaczny: on jest za! Ale wielu znakomitych akuserek i ginekologów wypowiedziało się niegdyś na ten temat negatywnie, w dalszym ciągu podtrzymuje swoje poglądy. Ich argumenty to: że sterylne środowisko i optymalnej temperatury, dziecko trafia do otoczenia niesterylnego i nieodpowiedniej temperatury. Poza tym, jak pomóc matce w wypadku krwotoku przyporodowego?

A tymczasem... Tymczasem na południowy brzeg Krymu przyjeżdżają te, które zamierzają wkrótce urodzić. Razem z rodzicami przyjeżdżają dzieci, które urodziły się tu parę lat temu.

Przekład:

Alina Suwcow-Piotrowska



Gazeta Nowa Rodzinna

— redaguje ALICJA JĘDRZEJCZAK

Listy, opinie, pomysły proszę kierować pod adresem: al. Niepodległości 22, Zielona Góra

Akupresura — ciąg dalszy

Mózgowie dzieli się na: mózg i pień mózgowy. W mózgu (w lewej i prawej półkuli) występują ośrodki: mowy, świadomości, percepcji, myślowej, doznawania wrażeń i uczuć ruchu. W mózdku natomiast (w lewej i prawej półkuli) odbywa się sterowanie delikatnym i superdelikatnym przebiegiem ruchu i uczuć ruchu oraz równowagi.

Strefy refleksyjne głowy występują na dużym palcu obu stóp. Prawa część głowy posiada je na stopie lewej, a lewa na prawej. Ponieważ każdy organ jest uzależniony od centralnego ośrodka nerwowego, zakłócenia w mózgu mogą spowodować zakłócenia w różnych funkcjach ciała. I tak np. po wstrząsie mózgu może ukazać się krew w mo-

czu, mimo że to nie nerki zostały zranione. Otóż z powodu uderzenia i zranienia mózgowie działa nieprawidłowo, przekazując nerkom fałszywe rozkazy. Podobnie może się dzieć w wypadku innych organów. Stwierdzono też, że po wstrząsie mózgu, oba duże palce stóp stają się bardziej wrażliwe i bolesne przy dotyku. Dlatego też trzeba rozpo-

znąć masaż tych stref. Najlepiej robić go 3 razy dziennie, powoli i bardzo delikatnie. Po kilku dniach nudności mijają, ustaje ból głowy, a wreszcie chory czuje się zupełnie dobrze.

Inną częstą przypadłością, na którą cierpi duża liczba ludzi, szczególnie kobiet, są bóle głowy. Przyczyny są różne. Zdarza się np., że bóle głowy mają swoje podłoże w niewłaściwym obuwu. Bóle głowy mogą być również rezultatem niedomogów przewodu trawiennego. Może je wywołać zmieniająca się pogoda. Ich powodem może być także nadwyrężanie wzroku bądź konflikty psychiczne, wreszcie nieszczęśliwe wypadki. Silne uderzenie w czoło może np. wywołać u dziecka napadowe bóle głowy, trwające nieraz przez wiele lat. Można je zlikwidować masażem strefy refleksyjnej dużych palców stóp, a także stref refleksyjnych nerek—nadnercza, przewodu moczowego. Poprawa następuje szybko.

Przy zakłóceniach strefy refleksyjnej organu równowagi dochodzi też do mdłości, wymiotów. Strefa refleksyjna płatów skroniowych znajduje się na wewnętrznej stronie dużego palca stopy, dokładnie w miejscu, gdzie styka się on z sąsiednim palcem. Lewy płatek skroniowy ma swój odpowiednik na prawej stopie, a prawy na lewej.

(aj)

PS. Za tydzień opublikujemy „mapkę”, która posłuży do wykorzystania wiedzy z poprzednich i następnych odcinków.

W czasy z tatą



Fot. Marek Woźniak

noteci literacki

W kleszczach autentyzmu

Nigdy nie zapomnę już zapewne tej sceny z opowiadania Henryka Worcella "Kraina skażona uśmiechem", opublikowanego w tomie utworów zatytułowanym "Najtrudniejszy język świata" (1965). Oto tuż po wojnie w pewnej wsi w dolinie kłodzkiej, gdzie zamieszkał narrator — autor wraz z żoną, i której nie opuścili jeszcze Niemcy, dwaj niemieccy chłopcy długo i mozolnie budują z gliny i błota wielkie domy, które mają ich zdaniem stanowić kompleks koszarowy. Gdy wreszcie ta zabawa mająca charakter wyczerpującej pracy dobiega końca, jeden z nich powiada: "— Już kończymy. Dziś po południu będziemy bombardować". I zaraz narrator dodaje: "Na jego twarzy dostrzegłem uśmiech nikły, jakby miarkowany rozumą człowieka dorosłego". I tak też się stało. To wielkie koszarowe miasto zostało doszczętnie i precyzyjnie zniszczone kamieniami. Pisarz wejrzał oto w psychikę Niemców, ukazując ich doskonale umiejętności budowania i niszczenia. Jest to jeden z tych utworów, nielicznych w polskiej prozie lat powojennych, tak przejmująco oddających także relacje zachodzące pomiędzy polskimi osadnikami a pokonanymi, choć ciagle butnymi Niemcami. W ogóle cały tom "Najtrudniejszy język świata" — to wybitne osiągnięcie prozatorskie, uznane przez całą plejadę krytyków, od Henryka Berezę, Tomasza Burka, Juliana Przybosa, Wilhelma Szewczyka po Jacka Łukasiewicza, który trafnie konstatował we "Współczesności": "Książka ma charakter epiki w najlepszym znaczeniu. Został w niej ujarzmiony zarówno żywioł liryczny, jak i żywioł reportażu".

Otoż to! W całej twórczości Worcella można bez trudu prześledzić zmagania pisarza z materią rzeczywistości, której był świadkiem i w której uczestniczył. Ten rasowy prozaik pozostawał jednak zawsze w kleszczach autentyzmu, obficie czerpiąc z autopsji, ze swoich bogatych przeżyć i doświadczeń. Wystarczy rzetelna lektura trzech tomów jego "Dzieł wybranych" (1979), które zawierają wszystkie utwory zmarłego nagle kilka lat temu pisarza: opowiadania i reportaże, powieści tak głośne jak "Zaklęte rewiry" czy "Pan z prowincji", artykuły i felietony, opowieści autobiograficzne i fragmenty Dziennika, obejmującego lata 1964-77.

Autor "Zaklętych rewirów", odkryty przez Michała Choromańskiego jako utalentowany prozaik, zatrudniony w krakowskim "Grandzie" w charakterze kelnera, przeniósł swoje doświadczenia i obserwacje z tej pracy do znanej powieści, wielokrotnie wznowianej i sfilmowanej. To był głośny debiut na polskiej przedwojennej scenie literackiej. Później nadeszła wojna, Worcell pracował u niemieckiego bauera, tam poznał Tonieczkę i po powrocie do kraju osiedlił się właśnie w przepięknej dolinie kłodzkiej, zasmakowawszy urody tej ziemi. Po dramatycznych konfliktach z niektórymi mieszkańcami wsi przeniósł się do Wrocławia, gdzie zamieszkał w bloku przy ulicy Curie-Skłodowskiej 40, bardziej jednak interesując się swoim ogródkiem na Biłkowie, aniżeli życiem mieszkańców wielkiej aglomeracji. Owszem, bardzo go intrygowały środowiskowe układy i intrzygi, co zresztą dość wiernie opisał w powieści pt. "Pan z prowincji" — utwórze z wyraźnym kluczem. Był samoukiem, dużo jednak czytał, ale nie potrafił nigdy tak zupełnie uciec od życia. Kleszcze autentyzmu mocno, bardzo mocno krępowały jego całą żywotną osobowość.

Lektura Dziennika jest równie ciekawa jak twórczość oryginalna. To tutaj właśnie ujawnia swoje myśli, pragnienia, zapisuje co ciekawsze spostrzeżenia, rejestruje liczne spotkania autorskie. Czasami krótko, lapidarnie, jak ta notatka z 26 maja 1971 roku: "Dużo wieczorów autorskich — około dwadzieścia w ciągu maja. Zaczynam grymasić i chyba słuszenie, bo... Dają mi się we znaki te przesłanki na stacjach, te tłoki w podłogach i autobusach i takie nonsensy jak np. całodzienna jazda do Gerzowa Wielkopolskiego i całonocny powrót po to, by tam w ciągu półtorej godziny wypowiedzieć swoje "mądrości", bez których ludzie doskonale mogliby się obejść". A wcześniej, 15 października 1966 roku zanotował: "Usiąść sobie wreszcie, skoncentrować się w sobie, zawrzeć własnemu wyczuciu wychodząc od prostego faktu, który przesyłał osobom lub dostrzegłem własnymi zmysłami".

A jednak pisarza nieustannie coś wyrywało do kontaktów z ludźmi różnych profesji i środowisk. W Zielonej Górze, podczas pobytu na XIII Zjeździe Pisarzy Ziemi Zachodnich w początkach lat siedemdziesiątych, ledwo odnotowanych w Dzienniku, wiele hotelowych godzin spędził w swoim pokoju z kelnere, popijając z nim przyjaźnie mocne trunki. Choć już zdrowie nie dopisywało, alkohol towarzyszył mu coraz częściej. Po ogłoszeniu stanu wojennego wystąpił w telewizji w wyrażnej, jednoznacznej intencji. I to był, zdaje się, jeszcze jeden z jego dramatów życiowych. Gdy kilka tygodni przed nagłą śmiercią odwiedził go we Wrocławiu, był wyraźnie zmęczony życiem. I pełen wewnętrznych rozterek. Przekazał mi wówczas Dziennik do druku w "Nadodrzu", a podczas długiej rozmowy nie taił swoich licznych wątpliwości i rozterek. Potrafił się przede mną odkryć, być maksymalnie szczery, tylko co pewien czas wychodził do kuchni i powracał z większym alkoholowym chuchem... Być może ta jego serdeczność była nieśmiałą próbą pisarza wyrażenia podziękowania za moje życzliwe recenzje z jego książek, publikowane w "Twórczości" i gdzie indziej? Pisarza, który wówczas był już obłożony anatemą środowiska i zrozumiał — być może — swój błąd.

Zenon Łukasiewicz



Perypetie pierwszego księcia legnickiego Bolesława II Rogatki

Bolesław II Rogatka syn Henryka II Pobożnego samodzielną radą objął w 1242 roku. Był pierwszym księciem, o którym wiadomo, że zorganizował turniej rycerski we Lwówku Śląskim. Walki z braćmi Henrykiem III Białym księciem wrocławskim oraz Konradem księciem Głogowa doprowadziły do rozpadu Śląska na trzy dzielnice — wrocławską, legnicką i głogowską. Szczególnie ostry przebieg miała wojna księcia Bolesława z Henrykiem III Białym w 1249 roku, kiedy to zniszczono Środę Śląską, a wojska pierwszego księcia legnickiego oblegały Wrocław. Warto podkreślić, że Bolesław II Rogatka dążył do utrzymania jedności Śląska i ukrócenia tendencji odśrodkowych reprezentowanych przez jego braci, działał zgodnie z racją stanu. Walki wewnętrzne groziły interwencją polityczną ze strony książąt niemieckich, a to mogło oznaczać utratę zachodnich terenów, a nawet niezależności przez Śląsk. Świadczy o tym układ jaki zawarł Henryk III Biały z margrabią Miśni Henrykiem Dostojnym w 1249 roku. Właśnie jako pierwszy książę śląski Henryk III Biały zwrócił się o pomoc do obcych — Niemców obiecując margrabiemu Miśni szerokie polacie ziem w zachodniej części księstwa legnickiego. Miała być to cena za atak na dzielnicę Bolesława II Rogatki. Odpowiedzią księcia legnickiego był zawarty 20 IV 1249 roku sojusz obronny z arcybiskupem magdeburskim Wilbrandem. Cena sojuszu, który był wymuszony bardzo niekorzystnymi warunkami politycznymi i wojskowymi księcia Bolesława (groził mu atak z dwóch stron) była ogromna. Jeden z trzech grodów lubuskich przeszedł pod panowanie arcybiskupa Wilbrand, drugi był pod wspólną administracją śląsko-magdeburską, a trzeci otrzymał książę Bolesław z rąk arcybiskupa magdeburskiego jako jego lennik. W konsekwencji pomocy nie otrzymał, ale też nic nie wiadomo o ataku ze strony margrabię Miśni. W tym układzie można przyjąć, że sojusz spełnił swoją rolę "straszką". Fakt, że zapłacono utratą Ziemi Lubuskiej, która w połowie XIII wieku odpadła definitywnie od Polski. Nie była to jednak wina księcia Bolesława — to nie on pierwszy "kupczył" ziemiami polskimi. Wcześniej uczynił to jego młodszy brat — buntownik przeciw legalnej władzy. To, że układ Henryka III Białego z margrabią Miśni nie przyniósł strat w zachodnich polaciach księstwa legnickiego należy traktować jako wynik przytomności umysłu Bolesława II Rogatki, który w porę znalazł odpowiedniego sojusznika, jaki odstraszył wladę Miśni. Zachodzi pytanie, czy cena tego sojuszu nie była zbyt wysoka. Niewątpliwie były to słone koszty, ale obciążają one tego, który spowodował taką sytuację — Henryka III Białego. Z drugiej strony warto się zastanowić, czy eksterytorialny w stosunku do Śląska obszar Ziemi Lubuskiej nie był, w obliczu walk wewnętrznych między książętami śląskimi, już stracony — jeśli nie w sposób formalny, to faktyczny. Utrata Ziemi Lubuskiej byłaby tylko kwestią czasu i być może wybór takiej ceny był podyktowany realizmem politycznym.

Historiografia średniowieczna, a za nią historycy współcześni ocenili ten krok księcia Bolesława bardzo negatywnie, jak zresztą całe jego panowanie. Przyczyną niechętnego stosunku historiografii średniowiecznej do Bolesława II Rogatki był jego konflikt z hierarchią kościelną, a przecież to właśnie duchowni jako jedyni wykształceni ludzie średniowiecza tworzyli pisaną tradycję historyczną (kroniki, roczniki). Głównym powodem konfliktu z duchowieństwem było porwanie przez najemników księcia Bolesława biskupa wrocławskiego Tomasza nocą 6 X 1256 roku ze wsi Górka koło Ślęzy. Biskupa zastąpiono w czasie snu i w samej tylko białiznie wywieziono go konno do fortecy we Wleniu. Stronniczy biskupa nie mieli co marzyć o rychłym szturmie zamku we Wleniu, którego położenie czyniło go nie do zdobycia. Powodem porwania biskupa była chęć naprawienia nadzarpanych przez wojnę fi-

niekorzystne. Zagrożony krucjatą ogłoszoną przez papieża w 1257 roku musiał zapłacić bardzo wysokie odszkodowania i przyznać do biskupów wrocławskich szerokiego immunitetu — zwolnienie ze świadczeń na rzecz księcia. Ponadto trzeba było się ukorzyć i w stroju pokutnym w 1261 roku błagać o zdjęcie klątwy przez arcybiskupa gnieźnieńskiego Janusza.

Polityka porwań obracała się często przeciwko ich sprawcy. W 1257 roku Bolesław II Rogatka postanowił porwać księcia Głogowa —

murów, wywieźć go z miasta. W taki sposób niedoszły porwacz sam stał się ofiarą porwania. Nie oznacza to, że polityka porwań nie przynosiła sukcesów Bolesławowi II Rogatce. Jego najemnicy w zimową noc 1277 roku porwali księcia wrocławskiego Henryka IV Prawego (syna Henryka III Białego) z Jelcza i wywieźli go, podobnie jak poprzednio porwanego biskupa Tomasza, do twierdzy we Wleniu. Porwanie to spowodowało wojnę między księstwem legnickim z jednej, a księstwem wrocławskim, głogowskim i wielkopolską z drugiej strony. W kwietniu



Pierwszy z prawej, to Bolesław II Rogatka, wnuk Henryka Brodatego i św. Jadwigi

Konrada i zaprosił go podstępnie na ucztę do Legnicy. Konrad jednak zwiertzył pismo nosem i zabrał ze sobą silny oddział rycerzy. Większą część oddziału pozostawił w lesie koło Legnicy, a sam z grupką najlepszych rycerzy wjechał do grodu. Obawy Konrada zostały potwierdzone obecno-

1277 roku między miejscowością Stolec, a Zwróconą (okolicę Zabkowic Śląskich — dziś województwo walburskie) doszło do bitwy. Początkowo szala zwycięstwa przechylała się na stronę silniejszej koalicji antylegnickiej — Bolesław II Rogatka musiał nawet wycofać się z częścią sił. Jednak w drugiej fazie bitwy ujawniły się zdolności strategiczne syna księcia legnickiego — Henryka V Grubego, który odniósł zwycięstwo. Victoria pod Zwróconą pozwoliła na zawarcie układu latom 1277 roku, w myśl którego wypuszczony z niewoli Henryk IV Prawy oddawał księciu legnickiemu 1/6 księstwa wrocławskiego.

Polityka wojen i porwań prowadzona przez księcia Bolesława II Rogatkę miała na celu wyeliminowanie, ewentualnie osłabienie buntujących się przeciwko niemu młodszych braci, a w konsekwencji zmierzająca do ponownego zjednoczenia Śląska. Zachowała się garść anegdot o tym księciu. Jedną z nich mówi, że rzadca dóbr książęcych poprosił Rogatkę w zimie o zgodę na karmienie świni książęcych ziarnem. Książę zapytał — "Czemu nie dasz im siana?". Na to rzadca — "Świnie nie jedzą siana". "Łeżesz!" — brzmiała odpowiedź Rogatki — "Widziałem świnię pasącą się latem na łąkach, a skoro tak robią muszą jeść siano".

Andrzej Wałkowski



Pieczęć Bolesława II Rogatki

nansów księstwa legnickiego. Biskup został wykupiony i wyraził zgodę na zmniejszenie pobierania przez Kościół dziesięcin. Jednak skutki porwania biskupa wrocławskiego były dla Rogatki

ściągą na murach miasta uzbrojonych ludzi. Wówczas książę Konrad pochwylił witającego go Bolesława II Rogatkę pochnął go ku swoim, którzy porwali księcia legnickiego i nim zbrojni zeskoczyli z

Zapiski wędkarskie



Ryby spokojnego żeru, czy drapieżcy?

Mianem ryb spokojnego żeru określamy liczną rodzinę karpiowatych, zamieszkujących nasze wody. Można zadać sobie pytanie, czy słusznie oraz czy rzeczywiście ryby te odżywiają się wyłącznie pokarmem pochodzenia roślinnego i bezkręgowcami. Odpowiedź może być twierdząca, jeżeli weźmiemy pod uwagę cechy anatomiczne tych gatunków ryb, które uniemożliwiają i jak by się mogło wydawać lub wykluczają pobieranie, chwytanie pokarmu zwierzęcego w postaci na-rybku i drobnych ryb. Obserwacje

ryb w różnych warunkach i zgromadzone fakty świadczą wręcz coś odwrotnego, np. duży leszcz może polować na blyskę, wzdrega nie gardzi narybkiem, a karp, jak podaje jedno z pism zachodnich, polował na rybki. Starając się rozwikłać tę zagadkę należałoby praanaliaować, środowisko wodne, w którym przebywają ryby, a w szczególności: zagęszczenie ryb w zbiorniku (akwenie), zasobność w określone pożywienie, właściwe dla danego gatunku, pory dnia i roku, okoliczności złowienia ryby, sposób prowadzenia przynęty oraz czy nie było to wynikiem odruchu obronnego ryby — czy przypadkiem przynęta nie zagrażała jej siedlisku.

Zawody o Puchar Prezydenta RP

Jak podaje "Wędkarz Polski" (nr 3) 16-18 sierpnia br. na Wiśle w Sandomierzu odbędzie się Międzynarodowe Zawody Sławikowe o Puchar Prezydenta Lecha Wałęsy. Nie

wyklucza się, że prezydent weźmie udział w zawodach

Temperatury optymalne żerowania niektórych gatunków ryb

— płóc	— 12-18 st.C
— jaź	— 11-16 st.C
— karp	— 22-24 st.C
— klenie	— 15-20 st.C
— leszcz	— 17-23 st.C
— lin	— 20-22 st.C
— karaś	— 18,6 st.C
— świnka	— 14-18 st.C
— certa	— 20 st.C
— brzana	— 15-20 st.C
— bolina	— 12-18 st.C
— sandacz	— 15-19 st.C
— miętus	— 0-10 st.C
— szczupak	— 10-15 st.C
— okoń	— 14-18 st.C
— sum	— 20-25 st.C

Kilka uwag o wzdregu

Wzdrega zalicza się do ryb powierzchniowych, prowadzących gromadny tryb życia. Odżywia się pokarmem roślinnym (młode pędy ro-

ślin, glony) oraz bezkręgowcami i owadami opadającymi na wodę, chwytając także drobne rybki (narybek). Złowienie jednak wzdregi na żywcza jest zjawiskiem rzadkim. Intensywnie żeruje w górnych warstwach wody przy temperaturze 20-22 st.C. Oznaki żerowania zdradza splawianiem się. Dotarcie z brzegu do miejsc żerowania z reguły jest utrudnione, gdyż chętnie przebywa w oczkach, wypłycających między roślinnością, nieraz z dala od brzegu. W strefie brzegowej, przy trzcinach przebywa wczesnym rankiem i w godzinach wieczornych, są to najlepsze okresy połowu tej ryby. Można ją łowić cały dzień jeżeli trafi się na odpowiednie miejsce. Przynętę bierze zdecydowanie, rzadko zatapia całkowicie spławik, ciągnie w bok, wzdłuż trzciny lub wchodzi wręcz w roślinność. Niejednokrotnie można mieć kłopoty w związku z zaplątaniem się przynęty o przeszkody podwodne. Warunkiem udanego połowu jest przede wszystkim ustalenie głębokości na której żeruje. Jest rybą waleczną, w początkowej fazie stawia zdecydowany opór, ale nie długotrwały. Przy holowaniu większych okazów

niezbędny jest podbierak. Do połowu wzdregi używamy w zasadzie takiego samego sprzętu jak do połowu płoci. Można ewentualnie używać spławika innego typu, lżejszego, z mniejszą antenką, a haczyka o szerszym łuku.

Niektóre postanowienia regulaminu amatorskiego połowu ryb (PZW)

— żywe ryby należy przechowywać w sadzach lub siatkach, z tym, że nie wolno przechowywać ryb wspólnie z innym wędkarzem, — wędkarzom zabrania się m.in.: pozostawiania wędek bez osobistego nadzoru, sprzedawania i rozdawania złowionych ryb na łowisku, przed zakończeniem połowu tego dnia, budowania pomostów i stanowisk wędkarskich bez zgody gospodarza wody, — wędkarz ma obowiązek opuszczenia zajmowanego stanowiska w

przypadku rozgrywania na tym terenie zawodów wędkarskich.

Zdarza się, że występują różnice zdań w interpretacji przepisów dotyczących amatorskiego połowu ryb, a w szczególności podnoszona jest kwestia posiadania "karty wędkarskiej" na łowiskach specjalnych. W moim przekonaniu art. 7 ust. 3 Ustawy z 18.04.85 r. o rybactwie śródlądowym (Dz. U. nr 21 poz. 91) jednoznacznie reguluje to zagadnienie. Z obowiązku posiadania karty wędkarskiej są "zwolnione osoby uprawniające amatorski połów ryb w wodach uprawnione do rybactwa osoby fizyczne, jeżeli uzyskały od niej zezwolenie". Oznacza to, że warunkiem uzyskania zezwolenia na wędkowanie na wodach PZW, PGRIb, (na łowiskach ogólnodostępnych i specjalnych) niezbędne jest posiadanie karty wędkarskiej. Osoba zainteresowana otrzymała kartę wędkarskiej, może ją uzyskać w koła PZW po złożeniu egzaminu w zakresie ochrony i połowu ryb.

Alex.



OD ŚRODY DO NIEDZIELI



07.08 ŚRODA

6.00	Dzień dobry
8.30	Blick
8.35	Nachbarn (sąsiedzi) serial powt.
9.00	Blick
9.05	General Hospital — serial powt.
9.50	Tele-shop
10.05	Blick
10.10	Der Gelbe Strom film przygod. USA z 1955 r.
12.05	Glücksrad (Kolo szczęścia) — serial powt.
12.45	Tele-Borse (Tele-gielda)
13.35	Bingo
14.00	Ollies total verruckte Farm, serial rys. (tytuł odcinka: zwirowana farma Olliego)
14.25	General Hospital — serial
15.10	Nachbarn (sąsiedzi) — serial familijny
15.35	Teleshop
15.50	Kung Fu — serial przygod. prod. USA
16.45	Stringray — ameryk. serial sensacyjny ("Październikowy deszcz" — tytuł odcinka)
17.40	Blick wiadomości
17.45	Przegląd programu
17.50	Drei Mädchen und drei Jungen (Trzy dziewczyny i trzech chłopaków) — serial, komedia
18.15	bingo

18.45	Guten Abend Deutschland (Dzień dobry Niemcy) — wiadomości
19.15	Glücksrad (Kolo szczęścia) — show z nagrodami z Berlina prowadzony przez Petera Bonda
20.00	Hunter — serial krym. prod. USA (Mc Call ma kłopoty)
20.55	Blick — wiadomości
21.00	Ist sie nicht wunderbar? — ameryk. komedia (1986) 91 minut, oryg. tytuł: some kind of wonderful
22.40	Blick wiadomości
22.55	Erben des Fluchs — serial Der Wunderheiler (Cudowny uzdrowiciel)
23.45	Kanal 4 Spezial — (Dwa dni w sierpniu)
0.10	Kanal 4 w teatrze ("Lear" — Balet z Semper — Oper)
0.45	Sport
1.15	Hunter — serial krym.
2.05	Przegląd programu

06.08 CZWARTEK

6.00	Dzień dobry
8.30	Blick
8.35	Nachbarn (sąsiedzi) serial
9.00	Blick
9.05	General Hospital — serial
9.50	Teleshop
10.05	Blick
10.10	Ist sie nicht wunderbar? — ameryk. komedia, 1987
12.05	Glücksrad (Kolo szczęścia)
12.45	Tele — Borse (Tele — Gielda)
13.35	Bingo
14.00	Thunder Cats — serial rys.
14.25	General Hospital — serial

15.10	Nachbarn (sąsiedzi) — serial familijny (Nowa perspektywa)
15.35	Teleshop
15.50	Ein Duke kommt selten allein — western — serial
16.45	Make-up und Pistolen — serial krym.
17.40	Blick — wiadomości
17.45	Przegląd programu
17.50	Drei Mädchen und drei Jungen (Trzy dziewczyny i trzech chłopaków) — serial komed.
18.15	Bingo
18.45	Guten Abend Deutschland — Dobry wieczór Niemcy — wiadomości
19.15	Glücksrad (Kolo szczęścia) — show prowadzony przez Petera Bonda
20.00	Die Schöne und das Biest — serial (Piękna i bestia)
20.55	Blick
21.00	Unheimliche Begegnung der dritten Art — science-fiction (tytuł oryg. Close Encounters of the Third Kind) prod. USA 1977, reżyser: Steven Spielberg
23.10	Blick wiadomości
23.25	Ein Killer für alte Falle — ameryk. film krym., 1977 (82 min) (tyt. oryg. Portrait of a Hitman) (występ: Jack Palance, Bo Swenson, Ann Turker)
0.50	Sport ATP Highlights
1.20	Przegląd programu

09.08 PIĄTEK

6.00	Dzień dobry
8.30	Blick
8.35	Nachbarn (sąsiedzi) serial powt.
9.00	Blick

9.05	General Hospital — serial powt.
9.50	Tele-shop
10.05	Blick
10.10	Ein Duke kommt selten allein — western — serial
11.05	Die Schöne und das Biest — serial
12.05	Glücksrad (Kolo szczęścia)
12.45	Tele — Borse (Tele — Gielda)
13.35	Bingo
14.00	Vorsicht Kamera! Uwaga kamera!
14.25	General Hospital — serial
15.10	Nachbarn (sąsiedzi) — serial familijny (Nowa perspektywa)
15.35	Teleshop
15.50	High Chaparral — serial — western (łowca skalpów)
16.45	Cannon — amer. serial krym. (Niemy krzyk)
17.40	Blick — wiadomości
17.45	Przegląd programu
17.50	Drei Mädchen und drei Jungen (Trzy dziewczyny i trzech chłopaków) — serial komed.
18.15	Bingo
18.45	Guten Abend Deutschland — Dobry wieczór Niemcy — wiadomości
19.15	Glücksrad (Kolo szczęścia) — show prowadzony przez Petera Bonda
20.00	Zwei in Teufels Küche — sensacyjny film prod. USA, 1979, 98 min, oryg. tytuł: The in — Laws, reżyser: Arthur Hiller, występ: Peter Falk, Alan Arkin, Richard Libertini, Nancy Dussault
21.50	Blick wiadomości

21.55	Die heisse spur, thriller prod. USA, 1974, 99 minut, reżyser Arthur Penn, oryg. tytuł Night Moves, występowali: Gene Hackman, Susan Clark, Jennifer Warren
23.40	Urlaubsreport — Wrober Reseleiter nicht Sprechen — erotyk prod. RFN, 1971, 91 minut
1.15	Przegląd programu

10.08 SOBOTA

7.30	Guten Morgen mit SAT 1
8.30	High Chaparral US-Western-Serie
10.00	Zwei in Teufels Küche — Us-Spielfilm 1979
12.05	Glücksrad
12.45	Bingo
13.20	Hitel — US Familienserie
14.10	Ist ja iser — diese strammen Polizisten Filmkomodie
15.45	Angesagt!
16.15	Zapp
16.40	Ford Boyar
17.35	Gewinn mit SAT 1
17.40	SAT 1 Blick
17.50	Drei Mädchen und drei Jungen — Komodienserie
18.15	Bingo
18.45	SAT 1 Blick
18.50	Quadrige — Das politische Magazin
19.30	Glücksrad
20.15	Seine Hoheit war ein Mädchen — Spielfilm Österreich 1958
22.00	SAT 1 Blick
22.10	Die Profis — Krimiserie GB Mit Gordon Jackson, Martin Shaw
23.05	Im Gasthaus zum scharfen Hirshen — Erotische

	Spielfilm, Deutschland 1975
0.35	Urlaubsreport Sex — Erotische Spielfilm, BRD
2.10	Gasthaus zum scharfen Hirshen — Erotische Spielfilm, BRD
3.35	Programmorschau
3.45	SAT 1 TEXT für alle

11.08 NIEDZIELA

7.30	Kopfen, Kopfchen
7.55	Drei Mädchen und drei Jungen
8.20	Ford Boyard
9.10	DROPS!
9.35	Zapp
10.00	MARKTvert
10.30	Zauber der Berge
10.55	So gesehen
11.05	Seine Hoheit war ein Mädchen — Spielfilm
12.45	Bingo
13.10	Hotel
14.05	Auf Videosehen
14.30	Vater wider Willen — Spielfilm 1971
15.50	Strandpiraten
16.20	DROPS!
16.55	Peter Voss, der Held des Tages — Spielfilm 1959
18.45	SAT 1 Blick
18.50	SAT 1 — Sportclub
19.15	Vorzicht, Kamera!
20.00	In 80 Tagen um die Welt Teil I — Amerikanischer Abenteuerfilm 1956
21.30	SAT 1 Blick
21.45	In 80 Tagen um die Welt Teil II
23.15	Dracula jagt Minidamen
0.50	Programmorschau
1.00	SAT 1 Text für alle



07.08 ŚRODA

6.05	Throb — serial
6.30	Guten Morgen Bino — prog dla dzieci
9.05	Henderson — serial powt.
9.30	Zuhause mit TELE 5
10.35	Henderson — serial
11.00	Wild cat — brazyl. telenowela, 1986 r., powt.
11.30	Hopp oder Top — show
11.55	Ruck Zuck — teleturniej
12.25	Lander — Telegramm
13.00	Vor Ort in Deutschland
13.25	Stadt, Land, Fluss
13.35	Program dla dzieci — film rysunkowy
18.30	Fazit — aktualności dnia
18.33	Stadt, Land, Fluss — show
19.00	Ruck Zuck — teleturniej
19.30	Fazit — aktualności dnia
19.45	Hopp oder Top — Super show
20.15	Anders als du und ich — melodramat prod. niemiec, 1957 r. (90 min) występ: Paula Vessely, Paul Dahike

21.45	Fazit — aktualności dnia
21.55	Jutro w kinie
22.05	Warum die Ufos unseren salat klaven — komedia science-fiction prod. RFN, 1980 (85 min)
23.30	Die Dame aus dem Meer — film fa. prod. USA, 1963, 978 min
1.00	Ruck Zuck '88 — show z 1988 r.
1.30	WNY — Worldnews Tonight
2.00	Wildcat — braz. telenowela, 1986 r.
2.25	Video nonstop

08.08 CZWARTEK

6.30	Guten Morgen Bino — prog dla dzieci
9.05	Henderson — serial powt.
9.30	Zuhause mit TELE 5
10.35	Henderson — serial
11.00	Wild cat — brazyl. telenowela, 1986 r., powt.
11.30	Hopp oder Top — show
11.55	Ruck Zuck — teleturniej
12.25	Lander — Telegramm
12.30	Vor Ort in Deutschland
13.00	Stadt, Land, Fluss
13.25	Program dla dzieci — film rysunkowy
18.30	Fazit — aktualności dnia
18.33	Stadt, Land, Fluss — show
19.00	Ruck Zuck — teleturniej

19.30	Fazit — aktualności dnia
19.45	Hopp oder Top — Super show
20.15	Koffer — Hoffer — show z Karlem Dallem
21.05	Mit tollreisten Kerle von Loschzug 34 — komedia włoska z 1968 r. (81 min)
22.25	Fazit — aktualności dnia
22.35	Szene D — magazyn dyskusyjny
23.05	Cinemathek — magazyn filmowy
0.05	Ruck Zuck '88 — show z '88
0.35	Wild cat — brazyl. telenowela z 1986 r.
1.05	WNY — Worldnews Tonight
1.30	Video nonstop

09.08 PIĄTEK

6.30	Guten Morgen Bino — prog dla dzieci
9.05	Henderson — serial powt.
9.30	Zuhause mit TELE 5
10.35	Henderson — serial
11.00	Wild cat — brazyl. telenowela, 1986 r., powt.
11.30	Hopp oder Top — show
11.55	Ruck Zuck — teleturniej
12.25	Lander — Telegramm
12.30	Vor Ort in Deutschland
13.00	Stadt, Land, Fluss

13.25	Program dla dzieci — filmy rysunkowe
18.30	Fazit — aktualności dnia
18.33	Stadt, Land, Fluss — show
19.00	Ruck Zuck — teleturniej
19.30	Fazit — aktualności dnia
19.45	Hopp oder Top — Super show
20.15	Das Recht zu Lieben — francuski melodramat, 1972, (90 min) oryg. tytuł: Le droit d'aimer Reż. Eric Le Hung występ. Omar Sharif, Florinda Bolkan
21.50	Ring frei! — Magazyn sportowy
22.40	Fazit — aktualności dnia
22.50	Die Waffen Gesetzes — serial
23.40	In den Krallen des Adlers karate film prod. Hongkong, 1977, 75 min tytuł oryg. Eagle's Claw, Reż. Tommy Lee, występ. Hsi Kuan-Chuan, Chang Yu, Don Wang i inni
0.55	Ruck Zuck '88
1.20	WNT — Worldnews Tonight
1.50	Wildcat — brazyl. telenowela
2.15	Video nonstop

10.08 SOBOTA

6.30	Guten Morgen, Bino
------	--------------------

10.00	Hopp oder Top
10.30	Ruck Zuck Spielshow
11.00	Bitte Lacheln
11.50	Koffer Hoffer
12.40	Vor Ort in Deutschland
13.00	Stadt, Land, Fluss
13.25	bim bam bino
13.30	Popeye
13.55	bim bam bino
14.05	He Man
14.30	Die Schlumpfe
14.55	Rund um die Welt mit Villy Fcg für Kinder
15.25	Die Schlumpfe
15.35	bim bam bino
15.40	Die Königin der 1000 Jahre für Kinder
16.10	Familie Robinson
16.30	Popeye
16.40	P.O.P. — Wohentlich aktuelle Musiksendung
17.40	Ring frei!
18.05	Motorsport-Extra
18.30	Fazit — Nachrichten Sport und Wetter
18.33	Stadt, Land, Fluss
19.00	Ruck-Zuck
19.30	Fazit
19.45	Hopp oder Top
20.15	Wildlife
21.20	Die Waffen des Gesetzes
22.10	Die Piratin
23.35	Harrys ganz privater Krieg — Tragikomedia US 1981
1.15	Anders als ann und ich

2.45	Ruck-Zuck'88
3.10	Jimmy plays Monterey — koncertfilm
4.20	Video nonstop

11.08 NIEDZIELA

6.40	Guten Morgen, Bino
10.00	Werbetrommel
11.00	Die tollreisten Kerle vom loschzug 34
12.20	Klartext-Extra
13.00	Die Woche bei TELES
13.15	Normal
13.40	bim bam bino
13.40	Flash Gordon
14.05	Saber Rider
14.25	Miyuki
14.50	bim bam bino
15.00	Mein Teddy Monster
15.25	Die Biskitts
15.40	Die grossen Houdinis US — Spielfilm
17.25	Wildlife — Naturserie
18.30	Klartext
19.05	Fazit
19.20	Mit Schirm, Charme und Melone
20.15	Bitte Lacheln
21.05	Top Crack — Entführen will gelernt sein
22.40	Nacht streife — US-Krimiserie
23.30	In den Krallen des Adlers
0.45	P.O.P.
1.45	Ruck-Zuck'88
2.10	Video nonstop



07.08 ŚRODA

8.00	Golf — Volvo PGA
9.00	Sport we Francji
9.30	Boks
11.00	Wyciągi motorówek
12.00	Bilard
13.00	Go — magazyn sportów motorowych
14.00	Kick boxing mecz Irlandia — Holandia
15.00	Kragie
16.00	Enduro
16.45	Olympic Report '92
17.00	Sport w Hiszpanii
18.00	Amerkański football — liga niemiecka
18.30	Surfing — zawodowcy
19.00	Jet Ski Tour
21.00	Golf — Buick Open
21.30	Tenis ziemny — mistrzostwa USA
23.00	Baseball (mecz San Francisco — Cincinnati)
1.00	Wrestling

08.08 CZWARTEK

8.00	Jeździectwo — zawody w skokach
9.00	Tenis ziemny z USA
11.00	Jet Ski Tour
12.00	Bilard
14.00	Formula 3000 — wyciągi w Niemczech
15.00	Baseball — mecz: San Francisco — Cincinnati
17.00	Rajdy samochodowe
18.00	Karate
19.00	Wyciągi samochodowe Indy Car
20.00	Golf — mistrzostwa USA
0.30	Rajdy samochodowe w Anglii
1.00	Wyciągi motorówek

09.08 PIĄTEK

8.00	Olympic Report '92
8.15	Sport w Hiszpanii
8.30	Rajdy samochodowe w Anglii
9.00	Zawodowy boks amerykański
11.00	Karate
12.00	Tenis ziemny z USA
14.00	Golf — mistrzostwa USA
15.00	Amerkański football — liga niemiecka

16.00	Kick boxing: mecz Irlandia — Holandia
17.00	Wyciągi prototypów w Japonii
18.00	Zawody ciężarówek
19.00	Sport Special
19.30	Go — magazyn sportów motorowych
20.30	Golf — mistrzostwa USA
0.30	Zawodowy boks amerykański

10.08 SOBOTA

7.30	Sport we Francji
8.00	Jeździectwo — zawody w skokach w Ohio
9.00	Surfing zawodowców
9.30	Sport Special
10.00	Wyciągi prototypów w Japonii
11.00	Wyciągi samochodowe Indy Car
12.00	Kick boxing: mecz Irlandia — Holandia
13.00	Wyciągi samochodów — ołbrzymów
14.00	Golf — mistrzostwa USA
15.00	Jet Ski tour
17.00	Tenisowy turniej w USA
18.00	Wyciągi samochodowe
19.00	Motorzacyjne nowości

18.30	Raidy samochodowe w Anglii
19.00	Lekka atletyka — zwody w Anglii
20.00	Tenisowy turniej w Kanadzie (kobiety)
21.00	Golf — mistrzostwa USA
0.30	Bilard

11.08 NIEDZIELA

7.00	Baseball: mecz San Francisco — Cincinnati
9.00	Motorzacyjne nowości
9.30	Jeździectwo — skoki
10.00	Amerkański football — liga niemiecka
11.00	Lekka atletyka — zawody w Anglii
12.00	Rajdy samochodowe
13.00	Karate
14.00	Golf — mistrzostwa USA
15.00	Formula 3000 — wyciągi w Niemczech
16.00	PRO Superbike
17.00	Motocross w Anglii
18.00	Kolarski wyciąg w Hesji
18.30	Sporty motorowe w Anglii
19.00	Samochodowe rajdy
20.00	Tenisowy turniej kobiet w Kanadzie
21.00	Golf — mistrzostwa USA
0.30	Bilard

LISTA PRZEBOJÓW

zielenogórskich wypożyczalni

1. Stalowa pięść (Death Warrant) — Reż. Deran Sarafian, wyst. Jean-Claude Van Damme.
2. Złotw-mutanty, rycerze Ninja (Teenage Mutant Ninja Turtles) — Reż. Steve Barron
3. Pracująca dziewczyna (Working Girl) — Komedia obyczajowa, reż. Mike Nichols, wyst. Melanie Griffith, Harrison Ford, Sigourney Weaver.
4. Krótkie spieście II (Short Circuit II) — Komedia, reż. Kenneth Johnson, wyst. Fisher Stevens, Michael McKean.
5. Różowy Cadillac (Pink Cadillac) — Sensacyjny, reż. Buddy Van Horn, wyst. Clint Eastwood, Bernadette Peters.
6. Czwarty protokół (The Fourth Protocol) — Sensacyjny, reż. John MacKenzie, wyst. Michael Caine.
7. Robo-cop II (Robo-cop II) — Sensacyjny-fantastyczny, reż. Irvin Kershner, wyst. Nancy Allen, Peter Weller.
8. Następne 48 godzin (Another 48 hours) — Reż. Walter Hill, wyst. Nick Nolte, Eddie Murphy.
9. Żywy Bria (Live of Brian) — Komedia historyczna, reż. Terry Jones, wyst. Graham Chapman, John Cleese.
10. Bot 21 (Bot 21) — Wojenny, reż. Peter Markle, wyst. Gene Hackman.

Zestawiła wypożyczalnia kaset wideo Mrowisko przy współpracy wypożyczalni Nowita, Bankowa



OD ŚRODY DO NIEDZIELI



07.08 ŚRODA

- 6.00 Magazyn poranny RTL
8.35 Show — sklep powt.
9.00 Wiadomości (RTL aktuell)
9.15 Holmes und Yoyo
9.40 Aufruhr im Schlaraffenland, Film dla dzieci prod. RFN (1957 r.) z Harry Wustenhagen
11.00 Show-sklep
11.30 Die Wilde Rose — telenowela
12.10 Buck Rogers — serial
13.10 Der Hammer — serial krym.
13.35 California Clan — amerykański serial familijny (odcinek 605)
14.25 Die Springfield Story (odcinek 1289) — amerykański serial familijny (Mindy przygotowuje się do porodu, kupuje niemowlęce rzeczy...)
15.10 Ruf des Herzes — serial (Max naciska Raquela, aby przekazała mu firmę...)
15.52 Wiadomości (RTL aktuell)
15.55 Chips — serial (Gefährliche Krankheit (Niebezpieczna choroba))
16.45 Riskant! — Quiz
17.10 Der Preis ist heiss — teleturniej
17.45 Sterntaler — Quiz filmowy
17.55 Wiadomości (RTL aktuell)
18.00 Die Sieben — Milionen — Dollar — Frau (Kobieta za 7 milionów dolarów)

- 18.45 serial sensac. Lang lebe der König (Niech król żyje długo) z Lindsay Wagner
19.20 Wiadomości, Wydarzenia dnia, wiadomości sportowe i pogoda
19.20 Codename: Foxfire — serial przyg. USA (Kryptonim: Foxfire)
20.25 Was macht Papa denn in Italien — Komedie prod. RFN (1961) — 92 minuty
22.00 Stern TV — magazyn telewizyjny z Guntherem Jauchem
22.35 Chefarzt Dr Westphal — serial
23.25 Wiadomości
23.35 Der Schutzensel von New York — serial krym. (Anioł Stróż z Nowego Jorku) (Mordercza kariera — tytuł odcinka)
0.25 Chefarzt Dr Westphal — powt.
1.15 Catch up

08.08 CZWARTEK

- 6.00 Magazyn poranny RTL
8.35 Show-sklep — powt.
9.00 Wiadomości
9.15 Holmes und Yoyo
9.40 Der Kleine Muck — film dla dzieci (cz. 6)
11.00 Show-sklep
11.30 Die Wilde Rose — telenowela
12.10 Buck Rogers — serial
13.00 Wiadomości
13.10 Der Hammer — serial krym.
13.35 California Clan — am. serial familijny (odcinek 606)
14.25 Die Springfield Story — ameryk. serial familijny (odcinek 1290)

- 15.10 Ruf des Herzes — serial (Antonio nie wraca — tytuł odcinka)
15.52 Wiadomości
15.55 Chips — serial (Tytuł odcinka: Rennfahrer und Bankrauber) (Wyścigowiec i rabuś bankowy)
16.45 Riskant! — Quiz
17.10 Der Preis ist heiss — teleturniej
17.45 Sterntaler — Quiz filmowy
17.55 Wiadomości
18.00 Die Sieben — Milionen — Dollar — Frau (Kobieta za 7 milionów dolarów) — serial sens. (Tytuł odcinka: Miasto bezprawia z Lindsey Wagner)
18.45 Wiadomości
19.20 21 Jump Street — Tatort Klassen — zimmer — amerykański serial krym. z 1987 roku
20.15 Austern mit Senf, komedia prod. RFN/Franc. (1979) (występ. Sascha Hehn i Olivia Pascal)
21.55 Wiadomości
22.05 Patricia — Einmal Himmel und zurück — softsexfilm prod. RFN/Hiszp. (1984 r.) 77 min (występ. Sascha Hehn; Anna Parilaud)
23.30 Wiadomości
23.40 Joy Ride — Ein gefahr Trip, film sensacyjny prod. USA, 1977 r. 88 min (występ. Melania Griffith i Robert Carradine)
Catch up

09.08 PIĄTEK

- 6.00 Magazyn poranny RTL
8.35 Show-sklep — powt.
9.00 Wiadomości
9.20 Holmes und Yoyo

- 9.45 Max und Moritz — film dla dzieci prod. RFN (1956 r.)
11.00 Show-sklep
11.25 Die Wilde Rose — telenowela
12.10 Buck Rogers — serial science-fiction
13.00 Wiadomości
13.10 Der Hammer — serial krym.
13.35 California Clan — amerykański serial familijny (odcinek 607)
14.25 Die Springfield Story — ameryk. serial familijny (odcinek 1291)
15.10 Ruf des Herzes — serial
15.52 Wiadomości
15.55 Chips — serial krym. 1977 (Tytuł odcinka: Fluch des Ruhms — Przekięta sława)
16.45 Riskant!
17.10 Der Preis ist heiss — teleturniej
17.45 Sterntaler — Quiz filmowy
17.55 Wiadomości
18.00 Die Sieben — Milionen — Dollar — Frau (Kobieta za 7 milionów dolarów) — serial sensac. (Tytuł odcinka: Ucieczka)
18.45 Wiadomości
19.15 Benny Hill
19.35 Die Rückkehr des unheimlichen Hulk, film prod. USA, 1988 (filmowa wersja ulubionego serialu z Lou Ferrigno jako "Bestia" Hulk)
21.15 Mord ist ihr Hobby — serial krym.
22.10 Anpliff — magazyn piłkarski
23.05 Wiadomości
23.15 Im Tiefen Tal der Superhexen — sexfilm prod.

- 0.20 USA (1979 r.) (występ. m.in. Francesca "Kitten" Natividad, Anne Marie) 58 minut
1.40 Las uns Knuspern Mauschen — współczesna bajka film.
2.40 Im Tiefen Tal der Superhexen
3.55 Las uns Knuspern Mauschen
Die Liebe Familie — film fab. (część 6)

10.08 SOBOTA

- 6.00 Die Sieben — Milionen Dollar — Frau
6.45 Transformers
7.10 Im Land der Saurier
7.35 Lieber Onkel Bill
8.00 Die Flinstone Kids
8.25 Yogi Bar
8.50 Dennis
9.00 Scooby Doo
9.25 Klack
10.10 Die Jetsons
10.35 Mr. T.
11.00 Die Spezialisten i wegs
11.50 Insiders
12.35 He Man
13.00 Super Mario Brothers
13.25 Teenage Mutant Hero Turtles
13.45 Training Formel I
14.05 Street Hawk
14.55 Katts and Dog — Ein Herz und eine Schnauze
15.20 Daktari — US-Tierserie
16.10 Der Engel kehrt zurück
17.00 Der Preis ist heiss
17.40 Knack den Superpreis
17.45 Inside Bunte
18.15 Immer wenn er Pillen nahm — US-serie Benny Hill
18.45 RTL aktuell
19.00 Anpliff Fussball-Show

- 20.15 Wilde Pferde — Western
21.55 Dall-As
23.00 Emmanuelle VI — Softsexfilm
0.25 Fun Susse Fruchtschen zum Vernaschen — Iztis
1.50 Emmanuelle VI
3.05 Fun Susse Fruchtschen zum Vernaschen
4.25 Wilde Pferde

11.08 NIEDZIELA

- 6.00 Mr. T.
6.20 He Man
6.45 Die Jetsons
7.10 Yogi Bar
7.35 Scooby Doo
8.00 Li-La-Laune-Sommer-spess
9.15 Judy Jatson-PS Giganten
13.00 Kunst und Botschaft
13.05 Mein Vater ist ein Ausserirdischer
13.30 Der Formel 1 Report
14.00 Formel 1
15.50 Siegerehrung
16.00 Tollkühne Flieger
17.45 Mode, Models und Intrigen
18.45 RTL aktuell
19.10 Peter's Musikravue
20.15 Ach du lieber Harry — modie BRD
21.45 Spiegel TV
22.20 Prime Time — Spatagabe
22.35 Das Model und der Schnuffler
23.25 Werewolf
0.10 Unbekannte Dimensionen
1.00 Twilight Zone
1.00 Alfred Hitchcock — zeig! Gigolo
1.25 Werewolf — US-Horrorserie



07.08 ŚRODA

- 5.55 Meine drei Sohne — Moi trzej synowie
6.20 Chicago Teddbar und co
6.45 Rache des Samurai — serial
7.35 Dundee und Culhane — western — serial
8.25 Trick 7 — serial rys.
9.10 Planet der Affen — serial
10.05 Das Haus am Eaton Place — serial
11.45 Vicki — serial
12.10 Ein Grieche erobert Chicago — serial
12.35 Tennis, Schlager und Kanonen — parodia krym., USA
13.25 Spenser — serial kryminalny prod. USA, 1985
15.05 Trick — serial rys. (m.in. Bugs Bunny)
15.55 Wiadomości i prognoza pogody
16.10 Lassie — serial młodzież.
16.35 Mein Freund Ben (Mój przyjaciel Ben) — serial familijny prod. USA z 1987 r.
17.05 Vicki — komedia — serial prod. USA, 1986
17.30 Wiadomości i prognoza pogody
17.45 Die Falle des Harry Fox — serial sensacyjny prod. USA z 1986 r. (odcinek pt. "Godzina prawdy" z udziałem Jacka Wardena)
18.30 Trick 7 — serial rysunkowy
20.15 Blind Date — Verabredung mit einer Unbekannten — komedia prod. USA, 1987 (93 min) (tytuł oryg. Blind Date, reż. Blake Edwards, występ. Kim Basinger, Bruce Willis, John Larroquette)
21.55 Spenser — serial krym. prod. USA, 1985
22.45 Julia und die Geister (Julia i duchy) — film fab. prod. włoskiej, 1985, 138 min (tytuł oryg. Giulietta degli spiriti, reż. Federico Fellini, występ. Giulietta Masina, Sandra Milo, Sylva Koscina, Mario Pisu)
1.05 Wiadomości i pogoda
1.15 Starsky and Hutch — serial
2.05 Einganz friedes Numern Konto — film fab. prod. ang., 1972, 93 min
3.40 Hitchhiker — serial grozy

- 6.30 Meine drei Sohne — Moi trzej synowie — serial
6.55 Chicago Teddbya und co — serial
7.20 Das Haus am Eaton Place — serial
8.05 Dundee und Culhane — western — serial
8.50 Trick 7 — serial rysunkowy
9.40 Lassie — serial
10.10 Mein Freund Ben (Mój przyjaciel Ben) — serial famil. prod. USA, 1967
10.35 Die Waltons — serial
11.25 Sheriff Cade
12.10 Vicki — serial komed.
12.30 Imbiss mit Biss — serial
12.55 Die Falle des Harry Fox — serial sens. prod. USA
13.45 Heisses Spiel fur harte Manner — film fab. prod. RFN/Hiszp./Wlochy, 1968

08.08 CZWARTEK

- 6.30 Meine drei Sohne — Moi trzej synowie — serial
6.55 Chicago Teddbya und co — serial
7.20 Das Haus am Eaton Place — serial
8.05 Dundee und Culhane — western — serial
8.50 Trick 7 — serial rysunkowy
9.40 Lassie — serial
10.10 Mein Freund Ben (Mój przyjaciel Ben) — serial famil. prod. USA, 1967
10.35 Die Waltons — serial
11.25 Sheriff Cade
12.10 Vicki — serial komed.
12.30 Imbiss mit Biss — serial
12.55 Die Falle des Harry Fox — serial sens. prod. USA
13.45 Heisses Spiel fur harte Manner — film fab. prod. RFN/Hiszp./Wlochy, 1968

- 15.05 Trick 7 — serial rysunkowy m.in. Bugs Bunny, Familie Feuerstein
15.55 Wiadomości i prognoza pogody
16.10 Lassie — serial młodzież.
16.30 Die Baren sind los — serial famil. USA
17.05 Vicki — serial komed. prod. USA
17.25 Wiadomości i prognoza pogody
17.40 Detekti mit Hexerei — parodia kryminalna prod. USA, 1982
18.30 Trick 7
20.15 "Das Geheimnis der drei Dschunken" — film szpieg. prod. RFN/Wlochy, 1965, 85 min, reż. Ernst Hofbauer, występ. Gewart Granger, Rosanna Schiaffino, Harald Junke
21.50 Hawaii Funf Null — serial krym prod. USA, 1974, tytuł odcinka: Konic marzeń, występ. Jack Lord, Kam Fong
22.45 Die Liebesmaschine — film fab. prod. USA, 1970, (104 min) (oryg. tytuł The Love Machine) występ. John Phillip Law, Dyan Cannon, Robert Ryan, Jackie Cooper
0.30 Wiadomości i prognoza pogody
0.40 Spenser — serial prod. USA z 1985
1.25 Julia und die Geister — film fab
3.45 T. H. E. Cat — serial

09.08 PIĄTEK

- 5.55 Meine drei Sohne — Moi trzej synowie
6.20 Chicago Teddbar und co
6.45 Die Waltons — serial
7.30 Sheriff Cade

- 8.15 Trick 7 — serial rys.
9.05 Lassie — serial
9.35 Die Baren sind los — serial famil. USA
10.00 Agentur Maxwell — serial
10.55 Sheriff Cade
11.45 Vicki — serial komed.
12.10 Barney Miller — serial
12.35 Detekteri mit Hexerei — parodia kryminalna prod. USA
13.25 Perry Mason — ameryk. serial detektyw., 1959
14.20 Trick 7 — serial rys. (m.in. Bugs Bunny, Familie Feuerstein)
15.10 Wiadomości i prognoza pogody
15.20 Junge Dornen (Młode ciernie) — film fab. prod. ang. z 1967 r.
17.05 Hart aber herzlich — ameryk. serial detektyw., 1980 (tytuł odcinka: Mordercza mumia) występ. m.in. Robert Wagner, Stefanie Powers
17.55 Wiadomości i prognoza pogody
18.10 Wenn die Alpenrosen bluhn — niemiecki film fab., 1955
19.50 Bill Cosby Show
20.15 Ein Madchen in der Suppe — komedia prod. ang., 1970, 96 min (tytuł oryg. There's a Girl in My Soup) reż. Roy Boulting, występ. Peter Sellers, Goldie Hawn
21.55 Die strassen von San Francisco — serial krym. prod. USA, 1972, występ. Karl Malden, Michael Douglas (tytuł odcinka: Zrozpaczeni bracia)
22.50 Der Kurfuscher und seine fixen Tochter — film fab. prod. RFN z 1980 r. (82 min) (występ. m.in.

- Uschi Buchfellner, Peter Steiner)
0.15 Wiadomości i prognoza pogody
0.25 M. A. S. H. — serial komed. prod. USA
0.50 Die Liebesmaschine — film fab. prod. USA, 1970 (104 min)
2.35 Hawaii Funf Null — serial krym prod. USA
3.25 Das Geheimnis der drei Dschunken — film szpieg. prod. RFN/Wlochy, 1965, 85 min
4.50 Nakia der indianersheriff
5.35 Das Geheimnis der blauen Tropfen — serial komed.

10.08 SOBOTA

- 6.05 Dusty Dusty
6.30 Alle meine Lieben
6.55 Im grossen Barriere-Riff leuet der Tod
7.45 Captain Future
8.10 Papermoon
8.35 Boubou, König der Tiere
9.00 Niklaas
9.20 Die Muppet-Show
9.50 Mein lieber Biber
10.15 Mork vom Ork
10.40 Barney Miller
11.05 Bill Cosby Show
11.35 M.A.S.H.
12.00 Trio mit vier Fausten
12.50 Wenn die Alenrosen bluhn Heimattfilm, BRD
14.30 Im grossen Barriere-Riff leuet der Tod
15.20 Tierisch prominent
15.30 Testpilots US-spielfilm
17.10 Ein Engel auf Erden
18.00 Nachrichten und Wetter
18.15 Hawaii Funf Null US-Kriminallfilm
19.50 Bill Cosby Show
20.15 Charro — US-Western
22.00 The Wanderers — US-Actionfilm

- 0.00 Die Strassen von San Francisco
0.50 Nachrichten und Wetter
1.00 M.A.S.H.
1.25 Der Kurfuscher und seine fixen Tochter
2.50 Perry Mason — Show
3.40 Ein Madchen in der Suppe — Komodie
5.15 Nakia, der Indianersheriff
6.00 Jazz d'Antibes

11.08 NIEDZIELA

- 6.20 Dusty Dusty
8.45 Alle meine Lieben
7.05 Im Reich der wilden Tiere
7.50 Papermoon
8.15 Die Muppet-Show
8.40 Captain Scarlet und die Rache der Mysterons
9.05 Boubou, König der Tiere
9.30 Abent euer mit Sindbad
9.55 Die Letzten der 2. Schwadron — USA
11.20 Bill Cosby Show
11.45 M.A.S.H.
12.10 Ein Engel auf Erden
13.00 Im Reich der wilden Tiere
13.50 Die feurige Isabella
15.15 Hawaii Funf Null
16.50 Trio mit vier Fausten
17.40 Nachrichten und Wetter
17.55 Unrasiert und fern der Heimat
19.50 Bill Cosby Show
20.15 Fast wie in alten Zeiten
22.00 Die Strassen von San Francisco
23.00 King of the City
0.35 Nachrichten und Wetter
0.45 Harry's wundersames Strafgericht
1.10 FBI
2.00 Die Letzten der 2. Schwadron
3.20 Die verschwundene Miniatur



07.08 ŚRODA

- 7.00 Awake On The Wildside — Rebecca de Ruvo
10.00 MTV At The Movies — Ray Cokes
10.30 VJ Paul King
15.00 MTV's Afternoon Mix
17.00 Raport Coca-Coli
17.15 Wielkie hity
18.30 MTV Prime — Terry Christian

- 19.30 Dial MTV — Paul King
20.00 VJ Ray Cokes
22.30 MTV At The Movies — Ray Cokes
23.00 VJ Ray Cokes
23.30 Raport Coca-Coli
23.45 MTV News At Night
0.00 Wielkie hity
1.00 VJ Kristiane Backer
3.00 Nocne video

08.08 CZWARTEK

- 7.00 Awake On The Wildside — Rebecca de Ruvo
10.00 MTV At The Movies — Ray Cokes
10.30 VJ Paul King
15.00 MTV's Afternoon Mix

- 17.00 Raport Coca-Coli
17.15 Wielkie hity
18.30 MTV Prime — Terry Christian
19.30 Dial MTV — Paul King
20.00 VJ Ray Cokes
22.30 MTV At The Movies — Ray Cokes
23.00 VJ Ray Cokes
23.30 Raport Coca-Coli
23.45 MTV News At Night
0.00 Wielkie hity
1.00 VJ Kristiane Backer
3.00 Nocne video

09.08 PIĄTEK

- 7.00 Awake On The Wildside — Rebecca de Ruvo

- 10.00 MTV At The Movies — Ray Cokes
10.30 VJ Paul King
15.00 MTV's Afternoon Mix
17.00 Raport Coca-Coli
17.15 Wielkie hity
18.30 MTV Prime — Terry Christian
19.30 Dial MTV — Paul King
20.00 VJ Ray Cokes
21.30 Yo! Raps Countdown
22.30 MTV At The Movies — Ray Cokes
23.00 VJ Ray Cokes
23.30 Raport Coca-Coli
23.45 MTV News At Night
0.00 Wielkie hity
1.00 VJ Kristiane Backer
3.00 Nocne video

10.08 SOBOTA

- 7.00 VJ Paul King
11.30 MTV US Top 20 Video Countdown
13.30 XPO — Terry Christian
14.00 VJ Ray Cokes
17.00 Yo! MTV Raps
18.00 Tydzień w rocku
18.30 The Big Picture — Ray Cokes
19.00 MTV's Brown European Top 20 — Kristiane Backer
21.00 Saturday Night Live
22.00 Party Zone — Kristiane Backer
0.30 VJ Kristiane Backer
3.00 Nocne video

11.08 NIEDZIELA

- 8.00 VJ Paul King
11.30 MTV's Brown European Top 20 — Kristiane Backer
13.30 XPO — Terry Christian
14.00 VJ Ray Cokes
18.30 Tydzień w rocku
19.00 MTV's US Top Video Countdown
21.00 120 minut — Paul King
23.00 XPO — Terry Christian
23.30 Headbangers Ball
1.30 VJ Kristiane Backer
3.00 Nocne video